

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) PONIEDZIAŁEK 31 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU Nr 298 (1223)

ODRA I NYSA - TO POKÓJ

i niewzruszona granica przyjaźni między narodem polskim i niemieckim

Pismo przewodniczących Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności do przewodniczącego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut otrzymał od przewodniczących Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla pismo, następujące treści:

Drugi Towarzyszu!

Serdecznie dziękujemy za życzenia, złożone z okazji utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wyboru tow. Piecka na prezydenta i tow. Grotewohla na premiera Republiki.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności w wyjątkowej pracy wraz ze wszystkimi postępowymi ludźmi naszej ojczyzny skorzystała z możliwości, które dane zostały narodowi niemieckiemu dzięki obaleniu faszystów przez wojska radzieckie, — przekształcenia Niemiec w pokojowe, demokratyczne państwo i stworzenia warunków dla powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podsta-

wą Republiki jest niezachwiane dążenie do pokoju, do przyjaźni ze wszystkimi narodami świata, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi krajami demokracji ludowej.

Zapewniamy naszych polskich towarzyszy, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności jest świadoma wielkiej winy, jaka ciąży na narodzie niemieckim wskutek haniebnych czynów siepaczy hitlerowskich w stosunku do narodu polskiego. Oświadczamy raz jeszcze, że Niemiecka Republika Demokratyczna nie tylko stanie się przeszkodą w powrocie przeszłości, lecz ze strony niemieckiej uczyni wszystko, by spełniły się życzenia obu narodów i rozwijały się dobre stosunki sąsiedzkie.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności uważa — jak to już wielokrotnie oświadczono — że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i widzi w każdym, kto wysuwa żądanie rewizji tej granicy — wroga

niemieckiego i polskiego narodu, podległego wojennemu.

Wiemy, że, niestety, w Niemczech Zachodnich, pod bezpośrednim wpływem rządzących tam imperialistów amerykańskich oraz ich angielskich i francuskich pomocników, panoszą się pragnienie odwetu wobec Polski. Jesteśmy jednak przekonani, że naród niemiecki, pod kierownictwem swych najbardziej postępowych przedstawicieli — stanie zdecydowanie przy boku Związku Radzieckiego, który znajduje się na czele światowego frontu pokoju. Jesteśmy przekonani, że wspólna walka przeciwko imperialistycznym planom wojennym ukoronowana zostanie powodzeniem.

Cieszymy się, że w liście Waszym jeszcze raz znaleźliśmy potwierdzenie, iż możemy być pewni solidarności polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
Wilhelm Pieck
Otto Grotewohl

W 31 rocznicę Komsomolu
Depesza Zarządu Głównego ZMP do Komitetu Centralnego WLKZM

WARSZAWA (PAP) — W dniu 29 bm. przypada 31 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomolu.

W związku z tym Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wystąpił do Komitetu Centralnego WLKZM depeszą następującej treści:

„W dniu 31 rocznicy powstania sławego Leninowsko-Stalinowskiego Komsomolu, przesyłamy Wam gorące życzenia i pozdrowienia od młodzieży polskiej.

Bohaterska droga, jaką przebył WLKZM pod kierownictwem WKP(b), wielkie osiągnięcia Komsomolu w budowaniu socjalistycznym i w komunistycznym wychowaniu młodzieży radzieckiej, rola, jaką odgrywa WLKZM w walce o pokój i demokrację na całym świecie — uczyniły z niego wzór i przykład dla postępowej młodzieży wszystkich krajów.

Dla młodzieży polskiej bohaterski Komsomol jest symbolem nieugiętej, ofiarnej walki o szczęśliwą przyszłość młodzieży, jest niewyczerpaną skarbnicą doświadczeń tej walki i pracy. Młodzież polska, czerpiąc z doświadczeń Komsomolu, bierze aktywny udział w marszu narodu pol-

W rocznicę zjednoczenia ziem ukraińskich i białoruskich

Depesza Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

Do tow. Chruszczowa sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy

Z okazji 10-tych rocznicy zjednoczenia ziem ukraińskich przesyłamy Wam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego wspaniałego rozwoju bratniego narodu ukraińskiego.

Złączenie się z macierzą ziem ukraińskich czyniło zadość sprawiedliwości dziejowej położony kres wielowiekowemu uciskowi mas ukraińskich. Stało się ono jedną z ważnych przesłanek późniejszego zwycięstwa nad wspólnym wrogiem narodu polskiego i ukraińskiego — hitlerowskim faszystem. Dzięki temu rozpoczęła się nowa era w stosunkach między naszymi narodami, która przekreśliła na zawsze dawne spory i waśnie, wprowadzając na ich miejsce braterskiej przyjaźni i serdecznej współpracy dla wspólnego dobra.

Dzięki historycznym zwycięstwom wielkiego Związku Radzieckiego, odczytała nasza Ojczyzna swą niepodległość i oparła swe granice na Odrze, Nysie i na Bałtyku. Korzystając z wspaniałych osiągnięć i doświadczeń narodów radzieckich polskie masy pracujące z klasą robotniczą na czele budują w Polsce zrybny socjalizm.

Dziś, w rocznicę zjednoczenia Ukrainy Socjalistycznej, pozdrawiamy w imieniu polskiego ludu pragnącego lud pracujący Ukrainy, którego wspaniałe sukcesy na drodze odbudowy stanowią ważny wkład w dzieło umocnienia siły i potęgi Związku Radzieckiego walczącego pod wodzą Wielkiego Stalina na czele wszystkich sił postępowych świata o trwały pokój i współpracę między narodami.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
(—) Bolesław Bierut

Do tow. N. I. Gusarowa sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi

Z okazji 10-lecia zjednoczenia ziem białoruskich przesyłamy Wam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego rozwoju dla bratniej Białoruskiej Radzieckiej Republiki Socjalistycznej.

Zjednoczenie narodu białoruskiego, czyniło zadość sprawiedliwości dziejowej położony kres wielowiekowemu uciskowi mas białoruskich i otworzyło nową erę w stosunkach pomiędzy narodem polskim i białoruskim, erę szczerzej braterskiej przyjaźni, scementowanej wspólną walką z hitlerowskim najeźdźcą.

Ożywieni tymi samymi braterskimi uczuciami i ideami marksizmu-leninizmu będziemy nadal pogłębiać i rozwijać przyjaźń polsko-białoruską jako ważny wkład w dzieło socjalizmu i pokoju, którego broni nieugięte potężny Związek Radziecki z Wielkim Stalinem na czele.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
(—) Bolesław Bierut

Walka o życie patriotów greckich prowadzona będzie dalej na terenie Zgromadzenia Generalnego ONZ

LAKE SUCCESS (PAP) — Jak już donosiliśmy, 3-dniowe obrady Komisji Politycznej ONZ zakończyły się po utraceniu przez anglo-amerykańską większość głosowania nad projektem rezolucji radzieckiej, uchwaleniem projektu rezolucji Ekwadoru.

Przed głosowaniem nad projektem rezolucji Ekwadoru szef delegacji radzieckiej Wyszyński oświadczył, że projekt rezolucji Ekwadoru, zwłaszcza wobec odrzucenia szeregu poprawek radzieckich — uważa delegacja radziecka za słaby i niezadawalający, lecz mimo to będzie głosować na go jak na tym projekcie, gdyż traktuje go jako wyraz pragnień przeważającej części delegatów, aby osiągnąć

zawieszenie wykonania i uchylenie wyroków śmierci, wydanych przez rząd ateński.

Po uchwaleniu rezolucji Ekwadoru szef delegacji radzieckiej Wyszyński oświadczył, że delegacja ZSRR nie uważa, aby walka przeciwko terrordowi monarcho-faszystowskiemu i egzekucjom była zakończona.

Oświadczenia przedstawicieli rządu ateńskiego dowodzą, że problem ten bynajmniej nie jest rozstrzygnięty. Delegacja radziecka oświadcza, że będzie kontynuowała swą walkę o uratowanie życia patriotów greckich i wyraża przekonanie, że do walki tej przyłączy się Zgromadzenie Generalne.

W 31 rocznicę Komsomolu
Depesza Zarządu Głównego ZMP do Komitetu Centralnego WLKZM

WARSZAWA (PAP) — W dniu 29 bm. przypada 31 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomolu.

W związku z tym Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wystąpił do Komitetu Centralnego WLKZM depeszą następującej treści:

„W dniu 31 rocznicy powstania sławego Leninowsko-Stalinowskiego Komsomolu, przesyłamy Wam gorące życzenia i pozdrowienia od młodzieży polskiej.

Bohaterska droga, jaką przebył WLKZM pod kierownictwem WKP(b), wielkie osiągnięcia Komsomolu w budowaniu socjalistycznym i w komunistycznym wychowaniu młodzieży radzieckiej, rola, jaką odgrywa WLKZM w walce o pokój i demokrację na całym świecie — uczyniły z niego wzór i przykład dla postępowej młodzieży wszystkich krajów.

Dla młodzieży polskiej bohaterski Komsomol jest symbolem nieugiętej, ofiarnej walki o szczęśliwą przyszłość młodzieży, jest niewyczerpaną skarbnicą doświadczeń tej walki i pracy. Młodzież polska, czerpiąc z doświadczeń Komsomolu, bierze aktywny udział w marszu narodu pol-

Nowe formy współzawodnictwa pracy przyspieszą walkę o wykonanie planów produkcji

Gólnokrajowa narada kierowników współzawodnictwa pracy w GRZZ

WARSZAWA (PAP) — W dniu 28 bm. w CRZZ odbyła się konferencja poświęcona sprawie współzawodnictwa pracy.

W konferencji wzięli udział kierownicy wydziałów współzawodnictwa przy poszczególnych związkach branżowych i referenci współzawodnictwa przy ORZZ. Z ramienia CRZZ byli obecni: sekretarz CRZZ tow. Kofman i kierownik Wydz. Współzawodnictwa CRZZ tow. Zuchowicz, który wygłosił obszerny referat na temat osiągnięć poszczególnych związków zawodowych we współzawodnictwie pracy.

Jak wynika z referatu, we współ-

zawodnictwie bierze udział ogółem około 60 procent wszystkich pracujących. Najlepsze wyniki osiągnęli związkownicy hutników i górników. W obu związkach such współzawodnictwa obłął 70—80 proc. ogółu zrzeszonych.

Z najważniejszych istniejących jeszcze niedociągnięć mówca wymienił niedostateczne powiązanie komitetów współzawodnictwa z masami pracującymi, opieszały lub biurokratyczny stosunek dyrekcji i Rad Zakładowych do współzawodnictwa, nie zawsze odpowiednią opiekę nad przewodnikami i racjonalizatorami oraz zbyt słabą popularyzację ich osiągnięć.

W dalszym ciągu obrad kierowniczych wydziałów współzawodnictwa przy zarządach głównych związków hutników, włókienniczy i budowlanych złożyli krótkie sprawozdania z najważniejszych akcji, prowadzonych obecnie przez te związki.

Uwielkany najważniejszym problem jest obecnie walka o wzmocnienie jakości produkcji. W związku z tym silnie rozwija się ruch racjonalizatorski. Od dnia 1 stycznia roku bieżącego do dnia 1 czerwca rb. zgłoszono projekty racjonalizatorskie 199 robotników, 170 majstrów, 132 techników i 36 inżynierów. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego ogłosił ostatnio konkurs dla zespołów osiągniętych najwyższą jakością. W konkursie bierze już udział 567 zespołów.

Na czoło zagadnień poruszanych w dyskusji wysunęła się sprawa przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i zobowiązań oszczędnościowych przez wzmocnienie wydajności pracy i dalsze umacnianie współzawodnictwa.

Na zakończenie sekretarz CRZZ tow. Kofman przedstawił wytyczne dalszej pracy. Podkreślił on potrzebę wprowadzenia nowych form współzawodnictwa, polegających na walce o tytuł najlepszej kopalni, fabryki, huty itp. W tym celu należy rozwinąć współzawodnictwo między zakładami.

Duży nacisk zostanie położony na właściwe odbywanie narad wytwórczych. Na naradach tych będą dokładnie analizowane z udziałem całej załogi plany produkcyjne i oszczędnościowe.

Popularyzacja metod pracy produkcyjnych robotników i intensywne szkolenie — to dalsze zadanie, stojące przed wydziałami współzawodnictwa pracy na najbliższy okres.

„Rząd Bidault - STARĄ ŁATĄ na zużytej oponie marshallowskiej“

Prasa francuska nie wroży długiego żywota nowemu gabinetowi

PARYŻ (PAP) — Dziennik „Ce Soir“ stwierdza, że nowy rząd, utworzony pod dyktando Bidault, jest w istocie rządem, odpowiadającym interesom administratora planu Marshalla — Hoffmana. „Stara lata — pisze „Ce Soir“ — zalepiono zużyta opona marshallowska. Nie wystarczy jednak zalepienie jednej dziury, bo opona nawali w innym miejscu.“

Masy ludowe, które doprowadziły do upadku rządu Queuille'a, zjednoczyły się do dalszej walki o interesy Francji i narodu francuskiego. Naród francuski domaga się radykalnej zmiany polityki. Nie może tego oczekiwać od nowego rządu Bidault.

„Humanite“ podkreśla, że rząd Bidault jest bliźniaczo podobny do rządu Queuille'a. Dziennik apeluje o wzmocnienie nacisku mas ludowych w kierunku utworzenia rządu jedności demokratycznej oraz przeskoczenia wysiłkom reakcji, zmierzającym do wprowadzenia oszukańczej ordynacji wyborczej.

„Libertation“ wyraża przekonanie, że jeśli rząd nie zmieni polityki — zalamie się pod naciskiem mas ludowych.

„Figaro“ i „Aurore“ nie wroży nowemu gabinetowi długiego żywota.

Przygotowana do wyborów w Bułgarii

SOFIA (PAP) — W Bułgarii czyni się przygotowania do zapowiedzianych na 18 grudnia rb. wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i do okręgowych rad narodowych. Dokonuje się podziału na okęgi wyborcze, wyboru komisji, sporządza się spisy uprawnionych do głosowania itd.

Odślonięcie pomnika Władzy Bytomskiej

Dzisiaj w niedzielę, 30 października br. na Cmentarzu Komunalnym na Dolach — odbędzie się uroczyste odślonięcie pomnika WŁADZY BYTOMSKIEJ, robotnicy łódzkiej, bohaterskiej bojowniczej KPP, ofary faszystowskiego reżimu sanacyjnego.

Pomnik ufundowany został ze składek łódzkiej robotkówni.

Wszystkie delegacje zakładów pracy i instytucji oraz poczty sztandarowe, udają się na uroczystość — zbierają się na placu przy rogu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej, skąd o godzinie 10-jej wyruszą na cmentarz.

KOMITET ŁÓDZKI PZPR

Tarcia w ministerstwie wojny USA

Nagła dymisja szefa floty — Denfelda

WASZYNGTON (PAP) — Podano oficjalnie do wiadomości, że szef sztabu amerykańskiej floty wojennej admiral Denfeld — usunięty został z zajmowanego stanowiska.

W dobrze poinformowanych kręgach twierdzi się, że przyczyną usunięcia Denfelda jest zaostrenie się wewnętrznych rozdrzewień pomiędzy sztabami poszczególnych rodzajów broni w armii USA. Te same kręgi przypuszczają, że nastąpi dymisja również innych wyższych oficerów sztabu, których stosunki z ministerstwem wojny zaostrzyły się na tym samym tle.

KOMUNIKAT

UWAGA REDAKTORZY GAZETEK ŚCIENNYCH I KORESPONDENCI FABRYCZNI „GŁOSU“!

W poniedziałek dn. 31 października o godzinie 18, odbędzie się w lokalu Redakcji odprawa redaktorów gazetek ściennych łódzkich zakładów pracy i korespondentów fabrycznych „GŁOSU“.

Na odprawę należy przynieść gotowe już gazetki przeznaczone na wystawę, bądź projekty gazetki i artykułów. Prosimy o punktualne przybycie.

WYDZIAŁ PROPAGANDY KC PZPR I REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO“

Kto otrzymał nagrody za rozwiązanie logogryfu Nr 7?

W dniu wczorajszym odbyło się losowanie nagród dla uczestników naszego konkursu rozrywek umysłowych, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania logogryfu Nr. 7. Brzmiało ono —

NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI

Pierwszą nagrodę — wieczne pióro — otrzymuje ob. Lucy na Pawlacyk — Łódź — ul. Gdańska 56.

Nagrody książkowe wylosowali: Szewczer Anna — Zgierz 1 Maja 23 (J. B. Priestley — „Jasny dzień“); Marcinia Maria — Łódź, ul. Piotrkowska 166 (E. Epstein — „Revolucja w Chinach“); Maziarz Jan — Ozorków, ul. Legionów 20 (U. Sinclair — „Boston“); Kaves Maria — Żychlin, ul. Przeskok 2 (H. Fast — „Droga do wolności“); Wójcickowski Janusz — Łódź, ul. Zawadzka 54 (M. Jastrun — „Mickiewicz“); Kaczmarczyk Tadeusz — Łódź, ul. Narutowicza 35 (W. Niekraus — „W okopach Stalingradu“); Blaszczyk Jan — Łódź, ul. Zamenhofa 38 (H. Fast — „Amerykanin“); Stefańczyk J. — Pabianice, ul. Gwardii Ludowej 19 (S. Heym — „Zakładnicy“); Głowacki Stanisław — Łódź, ul. Strykowska 21 (S. Dygat — „Pola Elizejskie“).

Wyżej wymienieni zechcą zgłosić się po odbiór nagród do Redakcji „Głosu“, ul. Piotrkowska 86, III p. dnia 31 bm., w godzinach od 12-jej do 16-tej.

Nagrody dla zamiejscowych wysłane zostaną pocztą.

UWAGA, AMATORZY ROZRYWEK!

W tych dniach rozpoczynamy na łamach „Głosu“ wielki konkurs fotograficzny pod hasłem „Czy znasz Łódź dzisiejszą?“

Szczegóły konkursu w najbliższych numerach „Głosu“.

3300 traktorów »URSUSA«

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wicepremier Hilary Minc otrzymał od załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus“ pismo następującej treści:

„W imieniu załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus“ meldujemy: W dniu 27 października 1949 r. o godz. 9.30 wykonaliśmy 3-letni plan produkcji, dając krajowi 3.300-ni traktorów.

Do dnia 31 grudnia rb. zobowiązujemy się dać ponad plan 480 traktorów.

Przygotowana do wyborów w Bułgarii

SOFIA (PAP) — W Bułgarii czyni się przygotowania do zapowiedzianych na 18 grudnia rb. wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i do okręgowych rad narodowych. Dokonuje się podziału na okęgi wyborcze, wyboru komisji, sporządza się spisy uprawnionych do głosowania itd.

3300 traktorów »URSUSA«

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wicepremier Hilary Minc otrzymał od załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus“ pismo następującej treści:

„W imieniu załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus“ meldujemy: W dniu 27 października 1949 r. o godz. 9.30 wykonaliśmy 3-letni plan produkcji, dając krajowi 3.300-ni traktorów.

Do dnia 31 grudnia rb. zobowiązujemy się dać ponad plan 480 traktorów.

Schiller wygnany z Bonn



Faszystowski rząd Adenauera zakazał wystawiania Wilhelma Tella — sztuki wielkiego niemieckiego poety Fryderyka Schillera. Dokładnie siedemnaście lat temu — Hitler również zabronił wystawiania sztuk tego poety.

Akt sprawiedliwości dziejowej

Święto narodu ukraińskiego i białoruskiego

PRZED 10-ciu laty Nadzwyczajna Sesja Rady Najwyższej ZSRR przyjęła uchwałę o włączeniu Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w skład Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Tym samym zakończona została trwająca od dziesiątków lat walka ludności ukraińskiej i białoruskiej, zamieszkałej na terytoriach, zagarniętych przez burżuzję polską — o wolność narodową i społeczną i o prawo stanowienia o sobie, walka, którą w ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego popierały siły demokratyczne w Polsce — na czele z klasą robotniczą i jej awangardą rewolucyjną. W granicach Ukraińskiej i Białoruskiej Republiki Radzieckiej znalazł się po raz pierwszy w swej historii zjednoczony naród ukraiński i białoruski.

Znaczenie tego wielkiego ak-

tu sprawiedliwości dziejowej było ogromne, zarówno dla dalszego rozwoju stosunków polsko-radzieckich, jak i dla samego rozwoju ziem zachodnio-ukraińskich i zachodnio-białoruskich. Naprawienie starej niesprawiedliwości historycznej, narzuconej w traktacie ryskim z 1921 r. młodej republice radzieckiej, było istotnym warunkiem ułożenia w przyszłości stosunków między Polską i ZSRR na płaszczyźnie przyjaźni, solidarności i współpracy. Tak zaś rozwój stosunków polsko-radzieckich odpowiadał zarówno wymogom sprawiedliwości jak i najistotniejszym interesom narodu polskiego. Słusznie stwierdził rząd radziecki w swym znanym oświadczeniu z dnia 11-go stycznia 1944 r., że „włączenie Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej w skład Związku Radzieckiego nie tylko nie naruszyło interesów Polski, lecz przeciwnie — stworzyło należyte podstawy dla stałej i wiecznej przyjaźni między narodem polskim i sąsiadującymi z nim narodami ukraińskim, białoruskim i rosyjskim”.

Rzeczywistość potwierdziła te — pełne mądrości polityczne — słowa. Przyjaźń, solidarność i współpraca polsko-radziecka, której warunkiem i podstawą było wyrzeczenie się przez państwo polskie polityki zaboru ziem ukraińskich i białoruskich, stała się źródłem rozwoju i rozkwitu Niepodległej Polski Demokratycznej w jej nowych granicach, sięgających po Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk.

Rozwiązanie problemu ukraińskiego i białoruskiego, w duchu zadośćuczynienia służnym żądaniom narodu ukraińskiego i białoruskiego, w duchu leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej — stało się źródłem siły i bezpieczeń-

stwa Polski.

Pracując nad rozbudową swej gospodarki i kultury, nad nieustannym wzmocnieniem Polski jako ważnego ognia obozu pokoju i postępu, ze zrozumiałą sympatią śledzimy sukcesy i osiągnięcia wszystkich państw, wchodzących w skład tego obozu. Ze szczególnym podziwem obserwujemy osiągnięcia czolowej siły w obozie pokoju i postępu — Związku Radzieckiego. Zachodnie obwody Ukrainy i Białorusi, które w Polsce przedwrześniowej były dyskryminowane pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym — rozwijają teraz bujne budownictwo we wszystkich dziedzinach życia.

Zachodnie obwody Białorusi osiągnęły jeszcze w ubiegłym roku poziom produkcji przemysłowej, przewyższający o blisko 50% poziom produkcji z r. 1940. Liczba dzieci w szkołach przekroczyła cyfrę pół miliona. Rolnictwo dokonało skoku naprzód, korzystając ze wszystkich ogromnych zdobyczy radzieckiej wiedzy i praktyki agronomicznej. Białoruś i Ukraina Zachodnia przestały być półkolonialną peryferią, systematycznie hamowaną w swym rozwoju i stały się ośrodkami przodującej gospodarki i kultury.

Zacieśnia się braterstwo przyjaźni narodu polskiego i narodów ukraińskiego i białoruskiego, a pobyt delegacji chłopów polskich na Ukrainie Radzieckiej stał się nowym bodźcem do pogłębienia serdecznych stosunków łączących nasze narody. Naród polski z prawdziwą sympatią śledzi ten proces rozkwitu ziemi zachodnio-ukraińskiej i zachodnio-białoruskiej i życzy narodom Ukrainy i Białorusi dalszych osiągnięć w ich szlachetnej i owocnej pracy na rzecz socjalizmu i pokoju.

Jugosławia — więzienie narodów

Szpiegowie i faszyci — stoją na czele armii titowskiej

Zdradcy titowscy przekształcili Jugosławie w więzienie narodów i oboz wojskowy, z armii jugosłowiańskiej zrobili oni narzędzie ucisku i rewolucyjnych i postępowych sił, wychowując oficerów i podoficerów w duchu wrogości do Związku Radzieckiego, do obozu pokoju i demokracji, w duchu wrogości do własnego narodu. Proces Rajka wykazał, że titowcy wyznaczili również armii jugosłowiańskiej specjalną rolę przy dokonywaniu kontrrewolucyjnych przewrotów, jakie przygotowywali wspólnie z wywiadem amerykańskim w krajach demokracji ludowej. W związku z tym titowcy przeprowadzili w armii jugosłowiańskiej głąbkie zmiany przede wszystkim w składzie socjalnym korpusu oficerskiego, wciągając do armii reakcyjne i faszystowskie elementy, powierzając im ważne kierownicze stanowiska.

Przytoczone niektóre dane, opublikowane przez pułkownika sztabu generalnego, Slobodana Cekicza, który niedawno opuścił Jugosławie — chronią się przed titowskim terrorem. Oto co pisze płk. Cekicz:

„Do armii jugosłowiańskiej napłynęli na miejsce aresztowanych i zamordowanych komunistów były czelnicy i ustaszowcy, którzy walczyli przeciwko ruchowi wyzwolenicemu w Jugosławii, jak np. generałowie: Pire, Petrovici i inni. Różni karierowicze otrzymali najwyższe stopnie. Często slychać między oficerami, którzy walczyli od 1941 r. takie rozmowy: „Moja kompania wzięła go do niewoli w r. 1943, jako czelnika, a on dzisiaj jest pułkownikiem, a ja kapitanem. Trzaski się ze strachu, kić dymy się aresztowali, a dziś nie chce ze mną rozmawiać...”

W armii jugosłowiańskiej panoszą się obecnie tacy własne ludzie, którzy są bardzo wygodni dla kilki t-towskiej. Prawdziwi oficerowie partyzantcy, szczerzy patrioci jugosłowiańscy, zostali w większości swojej usunięci i wielu z nich musiało jechać przed Rezerwacją Biura Informacyjnego wystąpić z armii, gdzie

traktowano ich jak w dawnym królewskim wojsku. Tragiczny los spotkał specjalnie podoficerów — b. partyzantów, którzy wskutek złego odżywiania i traktowania masowo za padali na gruźlicę. Na ich miejsce przyszedł nowi — titowcy, którzy stworzyli sobie nową kadry podoficerską, rekrutując ją przeważnie z kulaków.

Bardzo ciekawą jest sytuacja żołnierza jugosłowiańskiej armii. Świadczą o tym następujące fakty: — przy budowie autostrady Belgrad — Zagrzeb pracuje 80 tysięcy żołnierzy. Drugie tyle zatrudnionych jest na ciężkich robotach w lasach w tzw. batalionach pracy. Żołnierze pracują też w kopalniach i przy budowie kolei w Serbii Zachodniej.

Tit i Rankowicz zmuszają przeszło 200 tys. żołnierzy do ciężkiej pracy dla eksploatacji bogactw naturalnych Jugosławii, które eksportują dla imperialistów.

Na procesie budapeszteńskim zostały ujawnione ściśle więzy łączące wielu titowskich generałów z angloamerykańskim wywiadem. Wielu z nich jak np. Kosta Nadz, Milic i inni zajmują najwyższe stanowiska w armii.

Na porządku dziennym są antyradzieckie i antyrobotnicze wystąpienia poszczególnych generałów. Weźmy np. generała Bogdana Oreszaczina. Pan ten w mundurze generałskim nie miał nigdy nic wspólnego z klasą robotniczą. Jest on synem najbogatszego kulaka w Korduni. Z tej kasty pochodzi większość obecnych generałów t-towskich, jak np. gen. mjr. Radivoje Bradonia, który był i pozostał wielko-serbskim szowinistą. Bradonia był w 1941 roku czelnikiem Draze Michajłowicza.

Na stanowisku kierownika politycznego armii znajduje się t-towski lokaj, gen. por. Otmar Kreczicz, szpieg amerykański, który pochodzi z rodziny żandarmskiej. Prowadził on obecnie haniebną robotę w armii jugosłowiańskiej, szerząc antyradziecką i antykomunistyczną propagandę. Wszystko to dzieje się zgodnie z

instrukcjami Rankowicza, Wukmanowicza i Gosznaka, głównych przewodników t-towskich w armii, którzy zlikwidowali organizację partyjną w armii i przekształcili ją w pomocniczy organ KOS'u (wywiad wojskowy). Zadaniem titowskiej organizacji partyjnej jest pomagać KOS'owi w wyszukiwaniu szczerzych patriotów i komunistów w armii dla ich likwidacji.

Do tej titowskiej partii należą obecni elementy, które maczają palce w krwi swego narodu. Na rozkaz politycznych władz armii został przyjęty do partii płk. Radosław Dziuric, były zastępca Draze Michajłowicza na obszarze południowej Serbii i Macedonii.

Tak samo został przyjęty do partii gen. mjr. Wękosław Kiszczanec, były pułkownik sztabowy dawnej armii królewskiej i były nacelnik sztabu jednej z Pawelczowskich dywizji, którego partyzanci wzięli do niewoli w 1943 r.

Członkiem titowskiej partii został też mjr. Kikowicz Sekula, który w r. 1941 w powiecie Berano zorganizował czelników. Następnie do końca wojny współpracował z Niemcami, jako kierownik jednej z fabryk miedzi. Podczas okupacji był agentem Gestapo, a obecnie jest agentem KOS'u.

Przytoczone przykłady rzucają jasne światło na obecne stosunki w armii jugosłowiańskiej. Przykłady te charakteryzują ludzi, którym Tito powierza dowództwo ekspedycji karnych, wysyłanych dla pacyfikacji terenów, ogarniętych walką, wysyłanych przeciwko prawdziwym i śmiałym patriotom jugosłowiańskim, którym pozostał wierni tradycjom walk partyzantek i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Praca titowców w armii jugosłowiańskiej, przekształcenie tej armii w armię antyludową, stanowiącą jedną z największych zbrodni, które titowcy popełnili przeciwko narodom Jugosławii.

Radomir Szaranowicz.

Na marginesie

Pouczające dialogi

W tych dniach w brytyjskiej Izbie Gmin, w związku z wnioskiem przez posłów opozycyjnych interpelacjami, doszło do ciekawych i wiele charakterystycznych dialogów pomiędzy autorami interpelacji a przedstawicielami mi laburzystowskiego rządu.

Niezależny poseł Platts-Mills zgłosił zapytanie pod adresem rządu, co do liczebności amerykańskich sił lotniczych, stacjonujących od szeregu miesięcy na terytorium W. Brytanii. Minister lotnictwa Henderson odpowiedział, że liczebność ta określa się cyfrą ok. 7 tys. ludzi. Na drugie pytanie Platts-Millsa, kiedy mianowicie żołnierze amerykańscy opuszczą terytorium brytyjskie, min. Henderson uchylił się od odpowiedzi...

Pod adresem min. Bevin poseł komunistyczny Piratin skierował interpelację w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem brytyjskim i rządem Chin Ludowych. Min. Bevin odpowiedział, iż rząd jego nie powziął jeszcze w tej sprawie decyzji, zaś przed jej powzięciem zamierza „odbyć konsultacje” z innymi zaprzyjaźnionymi rządami.

Poseł Piratin zwrócił uwagę, że ze względu na doniosłość sprawy i otwierające się możliwości nawiązania przyjaznych stosunków z demokratycznym rządem chińskiego minister spraw zagranicznych powinien by działać z większym pośpiechem, chyba, że czeka w tej kwestii na dyrektywę z Waszyngtonu... Na tę ostatnią uwagę min. Bevin wołał nic nie odpowiedzieć.

Min. Bevin zaatakował również drugi poseł komunistyczny — Gallacher, mówiąc: „Jeśli pan minister spraw zagranicznych chce powiedzieć, że rząd brytyjski odbędzie konsultacje z rządem USA, czy może zapewnić, że nawzajem ten rząd będzie się konsultował z W. Brytanią, zanim usna Ludową Republikę Chińska?”

„Tak jest — odpowiedział Bevin — stale odbywamy konsultacje ze wszystkimi zaprzyjaźnionymi rządami...” „Tylko, że nie wszystkie zaprzyjaźnione rządy odbywają konsultacje z panem” — zakończył ten wymowny dialog poseł Gallacher.

Pobyt wojsk amerykańskich na terytorium W. Brytanii, skrupowanie brytyjskiej polityki zagranicznej w najdonioślejszych sprawach międzynarodowych dyktaniami i instrukcjami Waszyngtonu i dewaluacja funta angielskiego pod dyktando Wall-Street — oto wcale nie symboliczne, lecz zupełnie konkretne objawy we wszechstronnego i bardzo daleko posuniętego uzależnienia labourystowskiej Anglii od rozkazów, poleceń i kaprysów amerykańskiego „partnera”.

Czyż potrzebne są dowody jeszcze bardziej przekonujące?

B. D.

Zgon wielkiego artysty radzieckiego

MOSKWA. — 27 października zmarł ludowy artysta ZSRR Borys Dobromawow, jeden z wybitnych artystów przodującego teatru radzieckiego — moskiewskiego akademickiego teatru artystycznego im. Gorkiego.

8 tysięcy ton tłuszczu nadchodzi ze Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — W najbliższym czasie nadejdą do Polski ze Związku Radzieckiego pierwsze transporty tłuszczu roślinnego, tzw. „sałomazu”, czyli półfabrykatu, służącego do wyrobu margaryny, ceresu itp.

Dzień nauki radzieckiej

WARSZAWA (PAP). — Rada Naukowa przy min. Rolnictwa i Ref. Rolnych oraz dyrekcja Państw. Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego zorganizowały w dniu 28 bm. z okazji „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Dzień Nauki Radzieckiej, który był poświęcony omówieniu najważniejszych osiągnięć naukowych agrobiologii radzieckiej.

Jeszcze w bież. roku otrzymamy z ZSRR około 8 tys. ton tego wysokogatunkowego produktu. Cały transport „sałomazu” rozdzielony zostanie pomiędzy zakłady przetwórcze podległe CDP Tuszczowego, które przystąpią do jego dalszego przerobu. Dzięki sprowadzeniu tak dużych ilości tłuszczu, krajowa produkcja margaryny i ceresu poważnie wzrośnie, co pozwoli na zaspokojenie stałe wznoszącego zapotrzebowania na te artykuły.

Fakt, że Związek Radziecki dostarczył nam dużych ilości towaru, na który istnieje w obecnej chwili ogromny popyt na wszystkich rynkach świata, jest jeszcze jednym przykładem braterskiej pomocy, udzielanej nam przez tego wielkiego sojusznika.

W dniu 29 października miały 31 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomolu.

Komsomol odgrywa bardzo dużą rolę w życiu narodów radzieckich. „Związek Młodzieży Komunistycznej stał zawsze u nas w pierwszych szeregach bojowników — mówili towarzysze Stalin. — Nie znam takich wypadków, w których Komsomol pozostałby w tyle za wydarzeniami naszego życia rewolucyjnego”.

Komsomol powstał w latach walki młodej republiki radzieckiej przeciwko zbrojnym siłom kontrrewolucji i armii interwencyjnych państw kapitalistycznych. Komsomol mobilizował młodzież do tej walki. Młodzi chłopcy i dziewczęta szli na front, aby bronić rewolucji i niezawisłości ojczyzny. O tej bohaterkiej młodzieży pisał Włodzimierz Majakowski:

Od pierwszych walk do ostatnich
Myśmy szli bez chleba i snów —
Związek osiemnastoletnich
Robotniczych i chłopskich synów.

Młodzież w budownictwie socjalistycznym

Po zwycięskim zakończeniu wojny domowej partia bolszewicka postawiła przed Komsomolem zadanie jak najszybszego włączenia młodzieży do budownictwa socjalistycznego. Był to gigantyczny bój z zacofaniem go-

31 LAT PRACY I WALKI LENINOWSKIEGO KOMSOMOŁU

gospodarczym, z przeżytkami starożytności, z ciemnotą i analfabetyzmem. Od wyników i tempa tej walki zależała przyszłość Związku, Radzieckiego i przyszłość całego świata.

Związek Radziecki wygrał tę walkę. Komsomol na czele młodzieży ra dzieckiej wniósł ogromny wkład do zwycięstwa stalinowskich planów pięcioletnich. Z szeregów Komsomolu wyszedł inicjator ruchu stachanowskiego, Aleksy Stachanow. Komsomolcy stanowili dwie trzecie załóg robotniczych, budujących Dnieprostroj i stalingradzkie zakłady traktorowe, potężne huty Kuźniecka i Magnitogorska. W sercu dziewiczej puszczy nad Amurem zbudowali Komsomolcy miasto Komsomolsk, które stało się ważnym ośrodkiem przemysłowym Dalekiego Wschodu.

Ogromny był też udział Komsomolu w walce o socjalistyczną przebudowę rolnictwa w Związku Radzieckim. Wprowadzenie zespolonej gospodarki rolnej i zastosowanie najnowszych zdobyczy techniki w rolnictwie było w niemalym stopniu zasługą robotniczej i chłopskiej młodzieży komsomolskiej.

Z uporem i wytrwałością szli Komsomolcy za wezwaniem towarzysza Stalina, ażeby uczyć się, zdobywać wiedzę, tworzyć kadry nowych spe-

cjalistów we wszystkich dziedzinach życia. Walka o wykonanie tych wielkich zadań była prawdziwą szkołą socjalizmu, w której kształtowali się ludzie nowego ustroju.

W pierwszych szeregach obrońców ojczyzny

Ci ludzie socjalizmu wykazali swą ogromną przewagę ideową i moralną nad ludźmi starego świata. Wykazali to dobitnie wojna wyzwolająca przeciwko faszystom. Komsomolcy i Komsomolki stali w pierwszych szeregach obrońców ojczyzny. Ich ciłarna walka na froncie i ofiarny trud na tyłach przyniosły zarazem wyzwolenie z niewoli i przywrócenie do życia ujarzmionej przez faszystów hitlerowski całej niemal Europy. Za męstwo w czasie wojny, ponad 3 miliony Komsomolców otrzymały odznaczenia państwowe. 3.500 Komsomolców zasłużyło na najwyższe odznaczenie — tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Na całym świecie znane są nazwiska młodych bohaterów, radzieckich Komsomolców — takich, jak Zoja Kosmodemiańska, Aleksander Matrosow, Oleg Koszewoj i inni. Nazwiska te symbolizują pełen poświęcenia trud i ofiarną walkę całej młodzieży radzieckiej.

Stachanowcy, przodownicy pracy

Po zwycięstwie nad faszystym. Związek Radziecki przystąpił do odbudowy i dalszej rozbudowy kraju.

Komsomolcy dają krajowi ponad 25.000.000 godzin dodatkowej pracy na odbudowę zniszczonych miast. Komsomolcy podejmują się odbudowę stalingradzkiej fabryki traktorów i wielu innych zakładów. Komsomol jest patronem elektryfikacji wsi radzieckiej, 80 proc. traktorzystów i kombajnów to Komsomolcy.

Pół miliona Komsomolców wykonało plan pięcioletni na 2 lata przed terminem, a dwa miliony w ciągu trzech i pół roku. Komsomol tworzy w przemyśle i kolchozach nowe młodzieżowe brygady wysokiej jakości. Dzięki ustrojowi socjalistycznemu zmieniło się do niepoznania oblicze młodego robotnika radzieckiego. Obecnie młody robotnik z 7-letnim lub średnim wykształceniem jest zjawiskiem pospolitym. Przytaczająca większość młodych robotników uczy się nadal na różnych kursach i w szkołach wieczorowych. Młodzi robotnicy wspólnie z pracownikami inżynieryjno-technicznymi wyróżniają się jako wyznalcy i nowatorzy produkcji, wynalazcy techniki, swymi pomysłami i udoskonaleniami. Gra-

nica między pracą fizyczną a umysłową zaczyna się zacierać.

To samo można powiedzieć o młodzieży chłopskiej w kolchozach. Młodzi kolchoźnicy — to nowi, wykształceni ludzie radzieccy, którzy wspólnie z całym narodem budują społeczeństwo komunistyczne.

Młodzież radziecka kieruje się bolszewicką zasadą — nigdy nie poprze sławca na tym, co już zostało osiągnięte.

Wierny pomocnik WKP(b)

Cała młodzież komsomolska i znaczna część młodzieży niezorganizowanej objęta jest systematycznym szkoleniem lub samokształceniem ideowo politycznym. Szeroko rozwija się aktywność kulturalna i artystyczna młodzieży. Szeroko rozwija się pod kierownictwem Komsomolu wychowanie fizyczne i działalność sportowa młodzieży.

Socjalizm zapewnił młodzieży radzieckiej warunki pełnego wszechstronnego rozwoju. Wydobywa on z niej najlepsze twórcze cechy ludzkie, rozwija te wszystkie wartości, które w ludziach pracy tłumili i niszczyli ustroj kapitalistyczny.

Swoje osiągnięcia w wychowaniu młodego pokolenia zawdzięcza Kom-

somol stał się oparciem i pomocą ze strony WKP(b). Partia otacza Komsomol troskliwą opieką, widząc w nim swoją rezerwę i wiernego pomocnika. Zagadnieniu wychowania komunistycznego młodzieży poświęcona jest baczną uwagę Partii.

Dzięki troskliwej opiece Partii i władzy radzieckiej Komsomol wypełnił swe podstawowe zadania. „Komsomol wychowuje młodzież w duchu radzieckiego patriotyzmu — na ludzi odważnych, dzielnych, nie lekających się trudności, wierzących w swoje siły, gotowych przeczłystyć wszelkie przeszkody w walce o zwycięstwo komunistyczne” (statut WLKZM).

Bojowa droga Komsomolu, jego osiągnięcia i doświadczenia w budowie ustroju socjalistycznego, jego doświadczenia w dziedzinie socjalistycznego wychowania młodzieży — to niewyczerpane źródło nauk i doświadczeń dla demokratycznych organizacji młodzieży innych krajów.

Z doświadczeń tych korzystają organizacje młodzieży w krajach demokracji ludowej, które pomagają klasie robotniczej i masom pracującym swych krajów w budowie podłask socjalizmu. Z doświadczeń komsomolskich korzysta młodzież Polski Ludowej, tworząca pod przewodnictwem ZMP szeroką front całego młodego pokolenia w walce o pokój i w pracy dla ojczyzny.

Jerzy Morawski

Nie wystarczą same dobre chęci

Trzeba porządnie popracować, aby zasłużyć na miano „fabryki najwyższej jakości”

O PZPB Nr 9 pisaliśmy ostatnio w związku z organizowaniem brygad najwyższej jakości, Stwierdziliśmy, że tkaczki przystąpiły do tej akcji ze szczerym zapalem i oczekiwali w związku z tym znacznych sukcesów. Tymczasem według obliczeń wyników produkcyjnych za wrzesień i październik, ani tkalnica, ani przedziały „Bawelnianej Dziewiątki” nie wykonywały planów.

Podczas naszej wędrowki po tkalni PZPB Nr 9 spozobrzyliśmy wiele braków i niedopatrzeń, które w dużym stopniu przyczyniły się do niedostatecznych wyników pracy załogi i kierownictwa tego oddziału. O przedziałach napiszemy innym razem.

Uwagi pod adresem brakarzy i kontroli produkcji

Do kantorki tkalni, w którym właśnie przebywamy, przychodzi tkaczka z prośbą o powtórne przejście sztuki towaru, zakwalifikowanej jako błąd. Jej zdaniem sztuka była bez błędów. Wyprodukowany przez tę tkaczkę towar został już naprawdę przesłany do wykończalni, jednak dokładny opis tej sztuki powinien znajdować się w książce brakarckiej. Ale po długich poszukiwaniach okazuje się, że sztuka tej w ogóle nie zapisano. Tkaczka odeszła, wyrzekając na nieporządkach.

Znajdujemy i inne niedokładności w pracy brakarzy. Przyszła jakaś tkaczka ze słusznym zażaleniem, że w książce brakarckiej zapisano jej jeden błąd w sztuce, a na kartce figurują dwa błędy. Zdarza się też często, że

tkaczki nie zapisują wcale numeru krosien, skutkiem czego nie wiadomo, kto wyprodukował daną sztukę. Można łatwo sprawdzić, że takie wypadki zdarzają się właśnie przy sztukach brakowych. Tkaczki — brakarzy celowo nie podają numerów, aby uniknąć potem ponoszenia konsekwencji za swą niesolidną produkcję. A przecież można byłoby łatwo ujawnić brakarzów. Np. majster mógłby zaznaczyć numer krosna na początku sztuki. A wówczas chociaż tkaczka kończąca sztukę nie napisze numeru, brakarz i tak będzie wiedział, do kogo ma się zwrócić z reklamacjami.

Okazuje się więc, że w tkalni PZPB Nr 9 brak dostatecznej kontroli pracy brakarzy, majstrów i tkaczy.

Niedostateczne szkolenie młodych tkaczek

Przechadzimy „gankiem” wzdłuż krosien. Młoda tkaczka, ob. Góralska, próbuje wyjąć utka na już sztukę towaru. Gdy jednak przyglądamy się dokładnie owej sztuce stwierdzamy, że stanowczo nie należy jej jeszcze wyjmować z krosna. Po pierwsze dla tego, że jest za mała, powtórnie nie została jeszcze zakolorowana. Starszy, doświadczony tkacz, ob. Kasprzak, nie zwraca uwagi na pracę swej uczennicy. Ani razu w ciągu dnia nie podszedł do niej i nie sprawdził wyników jej pracy. Inna młoda tkaczka, ob. Koszyk, odeszła od krosien i nawet nie poprosiła pomagaczki, aby chwilowo zastąpiła ją przy warsztacie. Na nasze pytanie, dlaczego tego nie uczyniła, odpowiada ze zdziwieniem, że pomagaczka jest tylko do wzięcia nici. Trzecia z kolei młodziśkiewka, kol. Stasiak zabrała podkładkę drewnianą, na której kładzie się gotowe już sztuki. Kol. Stasiak rozsiadł się na niej przy warsztacie, a tymczasem druga tkaczka kładzie sztukę bie-

lutkiego towaru na brudnej, zaoliwionej podłodze.

Szkolenie również nie stoi na odpowiednim poziomie. Dwa instruktorzy, którzy powinni czuwać nad pracą młodych tkaczy, zajęci są właśnie robotą majsterską.

Wprawdzie kierownictwo tkalni zorganizowało wykłady, na których omawiane są właściwe metody pracy. Okazuje się jednak, że młode tkaczki nie chcą uczestniczyć w tych wykładach, a instruktorzy, zajęci są właśnie robotą majsterską.

Brak dyscypliny pracy

Brak ten po prostu rzuca się w oczy, każdemu kto uważnie obserwuje życie tkalni „Bawelnianej Dziewiątki”. Oto niedawno zastawiono w czółenkach tkackich „wylapywacz” peków i zgrubień — pomysły salowego Kaczyńskiego. Dzięki temu jakość towaru poprawiła się nieco. Lecz tkaczkom to ulepszenie nie przypada do smaku. Wobec tego kilkanaście z nich bezkarnie usunęło z czółenek ów pożyteczny przyrząd. Przekonałymi są także, że niektóre tkaczki przesuwały znaki w towarze, „podrzucając” w ten sposób swoje błędy tkaczce z drugiej zmiany. Napomnienia majstrów nie przynoszą rezultatów.

Wnioski

Zestawiając wszystkie wymienione wyżej spostrzeżenia nie dziwi wcale, że tkalnica w ciągu ubiegłych kwartałów wykonała plan ilościowy zaledwie w 86,1 procentach, i że w dziedzinie jakości odsetek ekstrzy i primy nie o wiele przekracza 30 procent produkcji.

Wprawdzie w tkalni PZPB Nr 9, 54 procent załogi bierze udział w współzawodnictwie, jednak współzawodnictwo nie jest

nałężycie zorganizowane i kontrolowane. Wskutek tego na ogół nie spełnia ono swego zadania, nie podnosi dyscypliny pracy, nie mobilizuje tkaczy do walki o lepsze wyniki produkcji, nie pobudza do czucia odpowiedzialności. Nie spełniają także swego zadania organizacja podstawowa i ZMP-owska, mimo że aktywnie pracują w poświęceniu. Aktyw ten nie stworzył jednak w poszczególnych oddziałach odpowiedzialnych kadr partyjnych.

Znane nam są ambicje załogi „Bawelnianej Dziewiątki”, pragnącej przekształcić swą fabrykę w „zakład najwyższej jakości”. Ale nie wystarczą tylko same dobre chęci. Trzeba zwalczyć wszystkie istniejące jeszcze braki. Bez zbędnej reklamy należy wykazać takie osiągnięcia, aby opinia publiczna sama uznała, że PZPB Nr 9 zasługuje na miano „fabryki najwyższej jakości”.

Wydaje nam się jednak, że aby ten cel osiągnąć trzeba będzie jeszcze rzetelnie popracować.

Maria Szumska

Po i dno

Tam ich miejsce!

I przyjemnie i wesoło pójdę do zwierząt w łódzkiemu ZOO. Popatrzę na zalotną hipopotamicę Lusie, której uśmiechem usiłuję dorównać nienaprawdę poniekąd elegancki z ulicy Piotrkowskiej, sfotografować się na tle słonia („trąba” przy trąbie), nacieszyć oczy zmysłnymi igraszkami pawłanów, czystość chlebem wiecznie głodne niedźwiadki itd. itp.

Normalnie, idąc do ZOO, zaopatruję się tylko w „waulówkę” dla przymusowych lokatorów tej znacznej instytucji. Wczoraj jednak licho mnie podkusiło pójść do ZOO — z gazetą.

Stoje, uważnie, przy barierce, oddzielającej publiczność od przegawiego tygrysa (bodaj, z ławy) i zamiast asystować w drzemce tego drapieżnika, rąbię sobie „wiadomości zagraniczne”. I, proszę was, w miarę czytania aż od klatki z tygrysem się odsuwam. Bo cóż to się pisze o metodach „rzędu ateńskiego” w postępowaniu z ludnością grecką? „Ateński rząd monarcho-faszystowski żyje przejawami zwierzęcej lewizacji i chęci zemsty... Zorganizował on na wyspie Makronisos jeden wielki obóz „wychowawczy” dla greckich patriotów... Więźniów poddaje się wyrażanym, iście gestapowskim torturom... Znany jest wypadek spalenia żywcem młodej dziewczyny, więzionej w obozie... Licznych więźniów zasywa się w worki, wrzuca do morza i kilkakrotnie poddaje próbie „wody”... Ofiarom faszystów wydziera się włosy, łamie stawy, wyrzuca paznokcie...”

Czytam to wstrząsające wiadomości i myślę o nie dałym przemówieniu ateńskiego „premera” Diomadesa. „Raj — powiedział — stworzę Grecji przy pomocy żywego rządu USA...”

Czytam i spoglądam na klatki, w których tygrys sąsiaduje z lwami, a lwy z parą hien. Tygrys leży w stoisku, drzemie spokojnie... „Łagodniak”. Również niecierpliwie i nieszkodliwie ujadają się lwy...

Spoglądam na klatki i myślę: to nie są bynajmniej najgorsze przedstawienie krwiożerczej fauny. W tych klatkach ponownie siedzieć Diomades, członkowie „rzędu ateńskiego” i ci amerykańscy „protektorzy”, którzy współdziałają przy utrzymywaniu „raju” „w meczalskiej Grecji...”

E. Tom

System taśmowy na Stokach zdaje egzamin próby

Doskonała szkoła dla nowych kadr budowlanych

Niedociągnięcia pracy rady zakładowej i organizacji partyjnej — ustrudniają rozwój twórczych możliwości

W ostatnich dniach nastąpił szybki wzrost zatrudnienia przy budowie taśmowej na Stokach. Pod koniec ubiegłego tygodnia pracowało tam nie wiele ponad 300 ludzi, a w ciągu pierwszych trzech dni bieżącego tygodnia stan załogi osiągnął liczbę powyżej 450 osób, czyli zwiększył się o 50 procent.

Cyfrę tę z jednej strony świadczą o szybkim rozwoju budowy, a z drugiej — o sprawnej organizacji pracy. Tak rychły napływ sił roboczych, składających się w 90 procentach z ludzi, po raz pierwszy mających do czynienia z budownictwem, wymaga umiejętnego

i odpowiedniego przedstawiania, a często nawet — doraźnego przeszkolenia nowych pracownikó.

Trzeba się opiekować nowymi kadrami

Wicedyrektor departamentu modernizacji w Ministerstwie Budownictwa znany racjonalizator pracy — tow. Krajewski, który często odwiedza budowę na Stokach, stwierdził, że uzyskuje się tam dobre wyniki pracy w szkoleniu nowych kadr. System taśmowy jest wielostopniową szkołą budowlaną, umożliwiającą wszystkim pracownikom szybkie zdobywanie kwalifikacji zawodowych. Kierownictwo potrafiło należycie wykorzystać te możliwości. Poważnym jednak brakiem jest tu słaba jeszcze praca Rady Zakładowej, jest to na Stokach problem niezmierznie ważny, że względu na to, że ok. 75 proc. członków załogi składa się z ludzi: sprowadzonych z obszaru województwa i nie mających dotychczas nie wspólnego z robotniczą Łodzią. Rada Zakładowa 10 oddziału P.P.B., który prowadzi roboty na Stokach, przysłała swych pełnomocników dopiero w miesiąc po rozpoczęciu budowy, gdy załoga liczyła już około 350 osób.

Ten miesiąc opóźnienia nie daje się teraz łatwo wyrównać. Opieką nad robotnikami, przybyłymi ze wsł, wciąż pozostaje raczej przypadkowa — głównie jej ciężar spoczywa na barkach kierownika budowy, który

zresztą nie tylko w tym jednym wypadku stara się wypełnić obowiązki, zaniebane przez Radę Zakładową. Jednak odpowiedzialność, ciążąca na nim za prowadzenie budowy, nie pozwala mu poświęcać zbyt dużo czasu innym sprawom.

Odrogiem leży też zagadnienie wprowadzenia współzawodnictwa pracy na budowie. A przecież ambitna i wydajna praca poszczególnych robotników jak i całych zespołów wykazują, że nie byłoby to rzeczą trudną. Współzawodnictwo podniosło by jeszcze wydajność pracy. Dzięki temu zwiększyły by się zarobki pracowników.

Brygada z Brzeźnicy

Pisząc o dobrej pracy załogi, nie można tu pominąć brygady nowozwerbowanych robotników z Brzeźnicy (18 km od Radomska). Ludzie ci od pierwszej godziny pracy przy budowie osiagają już po 200 proc. normy. W ciągu dwóch dni, w zespole liczącym 18 osób, zagrodzili oni cały teren budowy, stawiając plot dłu gości 2 km. Po takim „wstępie” przy dzielono ich do brygad murarskich.

O robotnikach z Brzeźnicy warto je szcze wspomnieć z innego względu. Gdy wyjeżdżali oni do pracy w Łodzi, żegnał ich proboszcz parafii Brzeźnica, ksiądz dziekan Jan Placzek. W swym przemówieniu pożegnał tym oświadczył robotnikom wyjeżdżającym do Łodzi m. inn.: „Budujcie szybko i dobrze domy dla łódzkich robotników, którzy w swych fabrykach wytwarzają wszelkie materiały i dobra dla ludności wiejskiej. Im lepiej będzie robotnik mieszkał, tym wydajniejsza będzie jego praca, a stąd korzyść dla nas wszystkich. Starajcie się jak najlepiej pracować, być posłusznym kierownictwu i dążyć do otrzymania zaszczytnego miana przedowników pracy”.

W tym duchu wygłoszone przemówienie księdza dziekana Jana Placka, zostało należycie zrozumiane przez odjeżdżających. Dają oni tego dowód swą pracą przy budowie.

Bel.

Kultura w ZSRR w ścisłej łączności z ludem



Pisarze, poeci i artyści radzieccy wizytują stale kolchozy i fabryki — w których przeprowadzają dyskusje i narady z robotnikami. Na ilustracji znany rzeźbiarz i członek Najwyższej Rady Ormiańskiej Republiki Radzieckiej — Ara Saksian — wśród robotników oddziału budowlanego.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Na cześć 32-rocznicy Rewolucji Październikowej wykonamy wcześniej plan roczny

W związku ze zbliżającą się rocznicą Rewolucji Październikowej załoga PZPB Nr 37 zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji do dnia 30 listopada br. Początkowy termin wyznaczony był na dzień 31 grudnia br. Jednak dążąc do przedterminowego wykonania planu rocznego, załoga naszych zakładów w dniu 1 Maja przesuwała ten termin na

dzień 8 grudnia, aby w ten sposób uczcić wielki dzień międzynarodowego proletariatu. Zobowiązanie to przewidywało wykonanie do końca roku planu produkcji tkanin gotowych w 108 proc., tkanin surowych w 110 procentach i przychody zgrzebnej w 108 proc. Ponieważ zobowiązanie to w poszczególnych swych etapach było przez załogę w pełni realizowane, postanowiono więc w związku z dniem Święta Pokoju przesunąć termin wykonania planu z dnia 8 grudnia na dzień 4 grudnia.

Załoga nasza wyciężyła wszystkie siły, aby w poszczególnych etapach planu nie robić zaległości. Wysiłki te nie poszły na marne. Plany dzienne i miesięczne nie tylko wykonano, ale nawet przekroczone. To pozwoliło nam na podjęcie nowych zobowiązań i na dalsze skrócenie terminu wykonania planu rocznego z dnia 4 grudnia na dzień 30 listopada. Zobowiązanie to podjęli nasi ro-

botnicy, pragnąc godnie uczcić rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, która w historii świata stworzyła nową erę, erę sprawiedliwości i równości społecznej.

Janina Tomaszuk
korespondent fabryczny „Głosu”
z PZPB Nr 37

Ambulatorium fabryczne bez telefonu

W zakładach naszych, PZPB Nr 4, istnieje obszerne i dobrze wyposażone ambulatorium, które stało się prawdziwym dobrodziejstwem dla naszej załogi. W ambulatorium tym znajdują pierwszą pomoc robotnicy, którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkom przy pracy. W ambulatorium potrzebny jest telefon na miejscu. U nas dyżurna pielęgniarka musi przejść kilkadziesiąt metrów do najbliższego telefonu, znajdującego się w portierni. Chory w tym czasie pozostaje w ambulatorium bez żadnej opieki. Interwencje naszej Rady Zakładowej i Kierownictwa fabryki w Dyrekcji Poczty i Telegrafów w spra-

wie założenia telefonu, pozostały dotychczas bez rezultatu.

Zwracam się więc tą drogą do dyrekcji Poczty i Telegrafów w imieniu naszej załogi fabrycznej z prośbą o rozpatrzenie sprawy naszego telefonu i jak najszybsze jego zainstalowanie.

Maria Majewska
korespondent fabryczny „Głosu”
z PZPB Nr 4

Meldunki o wykonaniu planów produkcji

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

Załoga Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego zawiadamia, że plan obrotów towarowych na rok 1949 w wysokości 300.000.000 zł. został zrealizowany w dniu 25 b. m.

Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych

Pracownicy Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych, Ekspedycji Rejonowej w Łodzi, wykonali w dniu 15 października br. roczny plan obrotów.

W myśl 1-szo Majowych zobowiązań naszych pracowników plan roczny Centrali Handlowej miał zostać wykonany w terminie do 15 listopada, dzięki jednak zdecydowanej po-

stawie załogi wykonaliśmy plan o cały miesiąc wcześniej.

Do zwycięstwa tego przyczynili się w niemałym stopniu nasi robotnicy wyladunkowi, którzy w razie potrzeby potrafili pracować po godzinach pracy, a nawet w niedzielę i święta, oraz pracownicy umysłowi, zatrudnieni w dziale zaopatrzenia i zbytu tych towarów.

W. Górzyski
korespondent „Głosu”
z Centrali Handlowej Mat. Bud.

Przemysł papierniczy

Sukcesem pochwalic się może również przemysł papierniczy, który w końcu na dzień 25 października trzyletni plan produkcji pod względem jakościowym (a nie jak podaliśmy błędnie, na skutek przeoczenia korektorskiego, plan roczny).

Wynalazcy i racjonalizatorzy mają głos:

Kluby Racjonalizatorów pracują...

„W przeciągu ostatnich paru lat w Fa-Ma-Tka rozpatrzone kilkanaście wniosków racjonalizatorskich, a od chwili założenia Klubu, do 15 października do „skrzynki pomysłów” wpłynęło już 10 wniosków. Z tego zestawienia widać, jak bardzo potrzebnym był i jak jest popularny Klub Racjonalizatorów, Komisja Usprawnień wraz z członkami Klubu rozpatrzyła ostatnio 6 wniosków, z których 4 zatwierdzono. Ponieważ Fa-Ma-Tka została obecnie połączona z Fabryką Maszyn Jedwabniczych, zadania Klubu, oczywiście wzrosną.

Nie PZPB lecz PZPW Nr 1

Do notatki zamieszczonej dnia 29 na trzeciej stronie p. t. „Zespoły jakościowe PZPB Nr 1 przystąpiły do konkursu” wkraśl się błąd korektorów. Tytuł notatki powinien brzmieć: „Zespoły jakościowe w PZPW Nr 1 przystąpiły do konkursu”.

„Klub Racjonalizatorów w „Bawelnianej Dziewiątce” przygotowuje wspólnie zebranie z profesorami Gimnazjum Metalowego, nad którym zakłady sprawują opiekę. Celem tego zebrania będzie zorganizowanie stałego porozumienia między personelem technicznym PZPB Nr 9 — a profesorami Gimnazjum. Współpraca taka, połączenie praktyki z nauką, da na pewno pomyślne rezultaty. Dwa dni temu Klub rozpatrzył trzy pomysły racjonalizatorskie i odesłał do Centralnego Zarządu.

„Klub Racjonalizatorów w PZPW Nr 5 asystował wczoraj przy powstaniu nowego, bardzo pożytecznego pomysłu. Majster ślusarski, Adam Kazimierski, i ślusarz Barabas uruchomili maszynę, która od 1946 r. była nieczynna z powodu braku części. Członkowie Klubu stwierdzili całkowitą słusność pomysłu, obliczyli oszczędność, która wyniesie 94 ty sięć złotych rocznie. Obaj racjonalizatorzy już wkrótce otrzymają premie.

Przed 11-tu laty

Nie zapomni klasa robotnicza o męczeńskiej śmierci tow. Władysława Bytomskiej



Rok 1938. Rozhisteryzowane bandy manifestują w Warszawie...

A tymczasem w pokoju ambasady niemieckiej na ul. Hożej...

Zebrań w ambasadzie goście wznoszą wciąż nowe toasty...

Ale czy nie stało w Polsce ludzi, którzy by mieli odwagę...

Okres „Kryzysu monachijskiego”. W Łodzi, w firmie „Hirsberg, Birnbaum”...

niach, oszczerstwach i tysiącu szykan, codziennie spadających na klasę robotniczą...

Kim była Władysława Bytomska? Oto, co mówi o niej w swych wspomnieniach tow. H. Wiśniewska:

„Dziwna towarzyszkę pracy uzyskały prządki firmy „Hirsberg i Birnbaum”...

Taką właśnie była Władysława Bytomska. Córka klasy robotniczej...

Tamtejsza dyrekcja za późno zdała sobie sprawę z tego, kogo przyjęła do zakładów...

Bytomska ani na chwilę nie przerywała swej działalności politycznej...

2 listopada Bytomska znika. Nie wraca już po pracy do domu...

Policia sanacyjna wprowadziła tow. Bytomską z ulicy...

Hitlerowscy siepacze mieli godnych poprzedników...

Jeszcze mocniej zaciskały się pięści towarzyszy...

Była komunistką, została więc pochowana obok parkanu ementarnego...

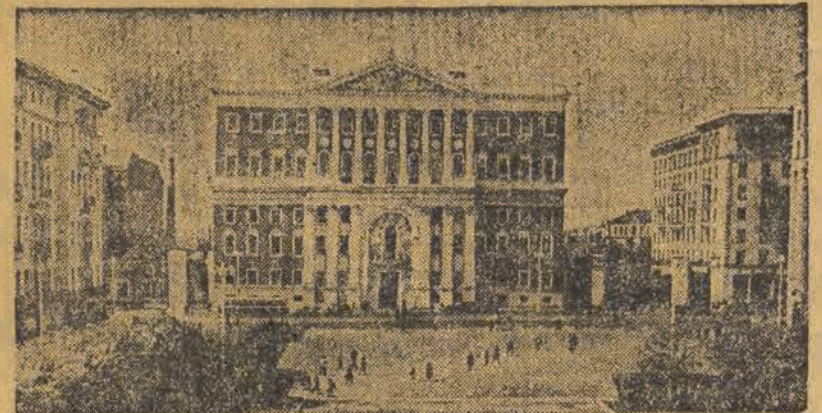
Można było zgładzić Władysława Bytomską...

kończyć rewolucyjnego ruchu w Polsce. Nie udało się zlikwidować ani zastraszyć klasy robotniczej...

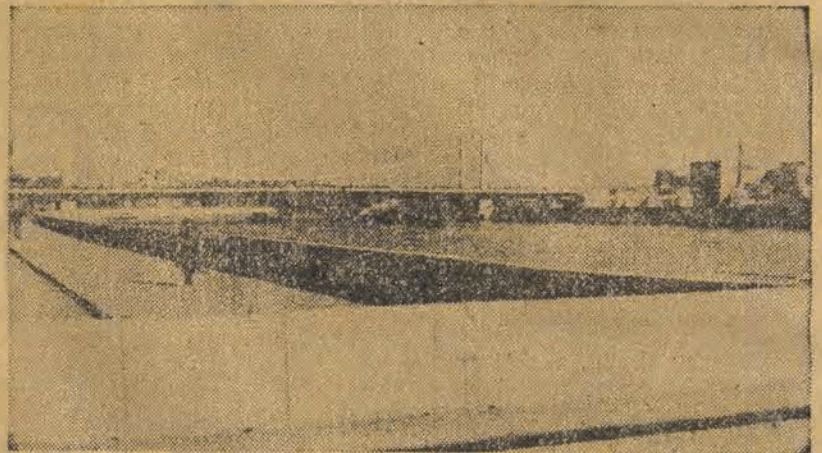
Od śmierci Władysławy Bytomskiej mija już 11 lat...

Dzisiaj, jak co roku, klasa robotnicza Łodzi złoży hołd pamięci Władysławy Bytomskiej...

Moskwa – stolica pokoju



Siedziba gospodarza stolicy ZSRR – Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących



Moskwa – widok z nabrzeża Frunzego na most Kremski

Bojownicy o wyzwolenie Chin ślą braterskie pozdrowienia dla robotników łódzkich

Nasza rozmowa z gen. Hsiao-Hua

Gen. Hsiao-Hua, to wzór dowódcy ludowego, wyrosłego z ludu i jemu służącego...

Dojrzał i kształcił się w bojach. Poznał, jak należy atakować i pędzić przed sobą wroga...

Gen. Hsiao-Hua brał udział w wielkim, historycznym marszu, w dziesięcioletniej wojnie domowej...

Korzystając z pobytu tow. Hsiao-Hua wraz z towarzyszami w Łodzi, poprosiliśmy o garść informacji...



Polka i Chinka w bratnim uścisku

Federacja Młodzieży Chińskiej liczy 4.400.000 członków...

zawodnictwo ogarnia ogromne masy młodzieży...

Towarzysz gen. Hsiao-Hua młodzi ludzie, to tow. Han-Ten-Szi – sekretarz Związku Młodzieży Mandzurskiej...

Nazwiska wielu z nich znane są całemu narodowi chińskiemu...

W walce o całkowite wyzwolenie narodu chińskiego uczestniczyli nie tylko bohaterowie Armii Ludowej...

Nie mniej aktywny udział bierze młodzież terenów wyzwolonych w odbudowie zniszczonych fabryk...

Kich robotników. Niech żyje Polska Ludowa...

Gen. Hsiao-Hua



Goście otrzymali upominki

Handwritten Chinese text: 向社会主义的劳动者, 革命的工人阶级致敬...

Bella Dawidowicz w Filharmonii Łódzkiej

wszystkich części terytorium rosyjskiego

Jako kompozytor ma za sobą około 70 dzieł...

„Głównym” punktem programu był koncert fortepianowy f-moll op. 21 Chopina...

Słyszeliśmy tę wysoce utalentowaną pianistkę trzykrotnie przez radio...

Miała lat 10, gdy najeźdźca hitlerowski utargnął brutalnie do jej Ojczyzny...

Łacińskie przysłowia powiada: inter arma silent Musae...

Nie oderwała więc wojna Belli Dawidowicz od jej umiłowanych studiów...

Sztuka pianistyczna Belli Dawidowicz nie jest obca melomonom Łodzi...

cie jest kulturowany przez pianistów radzieckich...

stateczną ilość okazji tak do wykazania największych nawet walorów technicznych...

Publiczność przyjmowała artystkę owacyjnie...

Publiczność była grą Belli Dawidowicz szczerze zachwycona...

Po przerwie orkiestra wykonała IV Symfonię Es-dur op. 48 Aleksandra Glazunowa...

1936 r. Można by go nazwać dal-

szym ogniem po Czajkowskim w łańcuchu najzasłużonych twórców muzycznych...

Symfoni Glazunow napisał osiem; przy czym pierwsza stanowi – jak to już zaznaczaliśmy – op. 15...

Bolesław Bustakiewicz

Kronika m. Kutno



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 31 października 1949 r. Dziś: Ołpki

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
33 — Miejski Posterunek MO.
41 — Straż Pożarna
50 — Zarząd Miasta Kutno
31 — Starostwo Powiatowe
32 — Pow. Zakł. Elektryczny
102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
108 — Pow. Zakł. Ubezpie. Wzajemnych, ul. Narutowicza nr 20
91 — Urząd Zdrowia
20 — Szpital Powiatowy
34 — Ubezpie. Społeczna
52 — Chacińska, Apteka.
106 — Apteka „Pod Orłem”
7 — Walenta, Apteka
89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administr. „Głos Kutnowski” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

Czytelnicy pisza

Dlaczego maszyny rolnicze stoją bezużytecznie?

Ob. Redaktorze! W dobie obecnej, kiedy państwo ludowe prowadzi szeroko zakrojoną akcję, jak najszerzej pojętej, mającej na celu... (text continues)

Nie wszyscy jednak, obywatele Redaktorze, są tego samego zdania. Znamy wypadki gdzie maszyny rolnicze od wielu już lat stoją bezużytecznie i niszczeją... (text continues)

Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU Kutno, Otto Adam zam. Głogowiec pow. Kutno. 213k
ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 55240, Olesiński Lech zam. Kutno. 214k

Długie szeregi parokonných wozów, nadających bez przerwy do wielunijskiej cukrowni. Ta niekończąca się wędrówka trwa od chwili, gdy cukrownia „Wieluń” jako pierwsza w Polsce rozpoczęła kampanię buraczaną... (text continues)

W towarzystwie dyrektora naczelnego tow. Skweresa i sekretarza podstawowej organizacji partyjnej tow. Pawlaka, wchodzą na teren fabryczny. Głuchy łoskot maszyn przebiega się przez grube mury budynku. Wokół unosi się specyficzny kwaśno-mlny zapach wylotków, wywoznych gospodar skimi furmankami... (text continues)

TYLKO KOLEKTYWNA PRACA

Rzadko kto, kupując w sklepie cukier, zadaje sobie sprawę, z jakim trudem i z jakimi procesami technologicznymi związana jest jego produkcja. Nim burak przekształci się w białe kryształki słodkiego cukru, musi ulec 18-godzinny przerobkom, przechodząc kolejno przez krajalinę, płuczkę, dyfuzory, saturację, defekację, warki, mieszadła, wirówki i silosy... (text continues)

Obserwując uwijających się wokół maszyn robotników. Wfeksność z nich, ze względu na wysoką temperaturę, pracuje w spodkach kąpielowych. Upał dochodzi do 45 stopni w oddziale... (text continues)

Osiągnięcia robotników rolnych w PGR-ach

W dniu 23. 10. br. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Głogowiec, pow. Kutno, przy udziale przedstawicieli Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. RPR w Łodzi ob. M. Nowakowskiego, rady zespołu wej zespołu PGR Kutno, rad majątkowych oraz członków Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, gospodarstw zespołu, odbyło się nadzwyczajne zebranie sprawozdawcze... (text continues)

Po zagajeniu zebrania przez ob. Koszadę i powołaniu do prezydium ob. Jaśniewskiego, ob. M. Nowakowskiego, Krystyny Wasiak z majątku Niewki i St. Kubackiego z majątku Łanietą, przewodniczącą udzieli głosu ob. Koszadzie, który odczytał protokół z poprzedniego zebrania. Następnie ob. Marian Nowakowski, przedstawiciel Z.O. Zw. Zaw. R. i PR w Łodzi, wygłosił obszerny referat obrazujący zadania, cele i prace związków zawodowych z uwzględnieniem Związku Robotników i Pracowników Rolnych, wskazując na konieczność dotrzymania kroku w postępie prac innych związków... (text continues)

Omawiając sprawę współzawodniczenia pracy — mówca podkreślił, że w drugim etapie znacząca była wielka poprawa metod pracy, niemniej rolnictwo musi dać lepsze wyniki i podwyższyć jeszcze wydajność... (text continues)

Po omówieniu zagadnień polityki Watykanu oraz spraw walki o pokój, prelegent przystępuje do spraw lokalnych związku zawodowego. Podkreśla on konieczność narad gospodarczych, szerokiego... (text continues)

spopularyzowania współzawodniczenia w drugim etapie, kwestię likwidacji analfabetyzmu oraz sprawy planu oszczędnościowego. Sprawozdanie z działalności rady zespołowej złożył ob. Koszadę Zygmunt, przewodniczący Rady. Związek liczy 418 członków, w tym 377 pracowników fizycznych... (text continues)

Uczniowie Liceum Handlowego dziękują Pow. Komendzie MO

Państwowe Gimnazjum i Liceum Handlowe w Kutnie jest szkołą, w której sport i wychowanie fizyczne stoi na stosunkowo wysokim poziomie. Dowodem tego są doskonałe wyniki osiągnięte w międzyszkolnych igrzyskach sportowych. Między innymi Liceum Handlowe zdobyło tytuł mistrza międzyszkolnego piłki nożnej... (text continues)

Do Kutna przyjechał Cyrk Nr. 4

Na obszernej placu targowiska miejskiego rozbił swe namioty na okres kilku dni Państwowy Cyrk nr 4. Program cyrku jest dość urozmaicony. Na specjalną uwagę zasługują ćwiczenia akrobatyczne: rodzina Kozłowskich — grykarskie, jak nazywają się ćwiczenia w wykonaniu tego zespołu... (text continues)

41 umysłowych. Na 7 zebraniach plenarnych rad zespołowych oraz 49 zebraniach rad majątkowych omawiano sprawy gospodarcze, socjalne, społeczne, współzawodniczenia pracy, sprawy związane z planem oszczędnościowym, odbudowy Stolicy i t.p. Na terenie zespołu znajdują się 6' świetlic, jednak brak odpowiednich sił wykwalifikowanych powołać, że nie spełniają one swego zadania. Młodzież ze świetlic w poszczególnych ośrodkach urządziła 11 wieczorów z różnymi występami i akademie okolicznościowe. Na terenie zespołu znajdują się 3 przedszkola w majątkach: Skłoty, Łąki Kościelne i Głogowiec... (text continues)

Zespół PGR Kutno liczy 13 gospodarstw i 2 gorzelnie (ogólny obszar 365 ha), posiada 25 koni, 8 osłów, 17 wólów roboczych i 27 traktorów... (text continues)

W roku 1950 pogłowie bydła zwiększone będzie do 900 sztuk, zaś stan trzody chlewnej do 1,100 sztuk, przy planie dostawy 180 sztuk bydła i 1,500 sztuk tuczniaków i bekoniów. Pogłowie drobiu osiągnie ilość ca. 4,000 sztuk... (text continues)

W poszczególnych majątkach przeprowadzane są roboty budowlane i remonty. W majątku Skłoty i Łanietą odbudowuje się stodoły i obory, w majątku Łąki Kościelne budowana jest łaźnia. W podsumowaniu sprawozdań i dyskusji, która wywiązała się po referacie i sprawozdaniach, ob. Nowakowski zakomunikował zebraniemu, że Z. O. Zw. Zaw. Pracowników i Robotników Rolnych przydzieli dla pracowników 10 krów, na warunkach odpłaty długoterminowej... (text continues)

Zakończenie odpiewano Międzynarodówkę. C.

Na zakończenie odpiewano Międzynarodówkę. C.

Młodzież kutnowska gościła zawodników łódzkich

Stwierzeniem młodzieży szkół średnich z okazji Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, urządzono igrzyska sportowe pomiędzy reprezentacjami sportowymi mi Kutna i Łodzi. Igrzyska te odbywały się na stadionie miejskim w Kutnie... (text continues)

W godzinach popołudniowych, na stadionie rozegrane zostały za wody w piłkę nożną. Na 20 minut przed końcem meczu grę przerwało przy stanie meczu 1:0 dla reprezentacji kutnowskiej, gdyż ciemność ogarnęła już boisko... (text continues)

W „słodkiej” fabryce Cukrownia „Wieluń” pracuje wzorowo

Jeśli chodzi o samych przodowników, to typowanie ich odbywa się dopiero po ukończeniu kampanii. W ubiegłym roku było ich 11. Wśród nich znalazł się dyrektor techniczny ob. Modzelewski, robotnik Przyszło Franciszek, robotnik Zajac Wincenty, rymarz Choczoj Jan, robotnik Kubiak Walenty, Kuczer Jan i mechanik Świątkowski Franciszek. Przeciętą normą wynosiła 128 procent... (text continues)

DLACZEGO NIE ISTNIEJE RACJONALIZACJA? Mała racjonalizacja, w całym tego słowa znaczeniu, nie istnieje dotychczas w cukrowni. Chociaż stworzono Komisję Usprawnień, to nie wpłynęła do niej ani jeden wniosek. Przeprowadzono... (text continues)

Wprowadzić kilka ulepszeń, ale nikt z projektodawców nie otrzymał żadnej premii. Pomyślnie nie były z gruntu nowe, a zapożyczone z praktyki innych cukrowni. Do nich należy zaliczyć ulepszenie kilku „krajców”, przenośnika cukru i węgla i obniżenie pompy zasilającej kotłownie w wodę... (text continues)

Dalsza część zawodów odbyła się w sali gimnastycznej gimnazjum im. Henryka Dąbrowskiego, gdzie rozegrano mecz piłki siatkowej w konkurencji męskiej. Goście okazali się zarówno taktycznie, jak i technicznie lepsi od gospodarzy i wygrali 3:0 (15:4)... (text continues)

Trzeba tutaj nadmienić, że sportowcy łódzcy przyjechali do Kutna z jednogodinnym opóźnieniem ze względu na defekt silnika w samochodzie... (text continues)

Wieloletni furman „wyjazdowy”, Pracewicz Wieruś od chwili założenia cukrowni... (text continues)

Zapytany o dzieci i radość z możliwości wykształcenia ich, przebiega również z rozmową z towarzyszem Nawrockim. Tak, jak Ceglarski, pracuje on od 1912 roku w cukrowni... (text continues)

„Dzięki stypendium Zjednoczenia mogę uczyć dzieci. Dzięki pomocy Państwa mogę dać szkołę całej piątce, a chciałbym posłać, chociaż dwójce, na wyższe uczelnie”... (text continues)

Tow. Nawrocki jest jednym z przodowników pracy i w zeszłym roku został premiiowany. Obecnie znów stanął do współzawodniczenia... (text continues)

Wieloletni furman „wyjazdowy”, Pracewicz Wieruś od chwili założenia cukrowni... (text continues)

Zapytany o dzieci i radość z możliwości wykształcenia ich, przebiega również z rozmową z towarzyszem Nawrockim. Tak, jak Ceglarski, pracuje on od 1912 roku w cukrowni... (text continues)

„Dzięki stypendium Zjednoczenia mogę uczyć dzieci. Dzięki pomocy Państwa mogę dać szkołę całej piątce, a chciałbym posłać, chociaż dwójce, na wyższe uczelnie”... (text continues)

Tow. Nawrocki jest jednym z przodowników pracy i w zeszłym roku został premiiowany. Obecnie znów stanął do współzawodniczenia... (text continues)

Wieloletni furman „wyjazdowy”, Pracewicz Wieruś od chwili założenia cukrowni... (text continues)

Zapytany o dzieci i radość z możliwości wykształcenia ich, przebiega również z rozmową z towarzyszem Nawrockim. Tak, jak Ceglarski, pracuje on od 1912 roku w cukrowni... (text continues)

„Dzięki stypendium Zjednoczenia mogę uczyć dzieci. Dzięki pomocy Państwa mogę dać szkołę całej piątce, a chciałbym posłać, chociaż dwójce, na wyższe uczelnie”... (text continues)

Komunikat

UWAGA, INWALIDZI WOJENNI! W dniu 6 listopada 1949 r. o godz. 10.30 w świetlicy Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kutnie przy ul. Kilińskiego Nr 2 odbędzie się walne zebranie członków powiatowego koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. Na zebraniu tym wygłoszone zostaną sprawozdania z dotychczasowej działalności koła, a następnie członkowie dokonają wyborów nowego zarządu i delegatów na okręgowy i ogólny Polski zjazd... (text continues)

ZMP-owcy podejmują zobowiązania

Zbliża się pierwszy Wojewódzki Zjazd Związku Młodzieży Polskiej. W związku z tym ZMP-owcy całego województwa podejmują różne zobowiązania mające na celu uczczenie swojego pierwszego zjazdu. Między innymi młodzież ZMP-owska z Gimnazjum i Liceum Handlowego na jednym z ostatnich zebrań uchwaliła rezolucję, w której podjęto zobowiązanie zwiększenia szeregów organizacyjnych, jak wykonania wielu prac społecznie użytecznych... (text continues)

Między innymi młodzież tutejsza postanowiła objąć patronat nad kołami szkolnymi przy szkole podstawowej dla dorosłych w Łękoszynie oraz nad kołami wiejskimi w Muchowie i Kaźmierkach. Poza tym zobowiązano się do dnia 31 grudnia założyć 5 kół wiejskich ZMP... (text continues)

Na terenie miasta Kutna postanowiono zorganizować zbiórkę złomu, z której dochód przez naczym zostanie na Centralny Dom Młodzieżowy. W związku z Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wszyscy ZMP-owcy z Gimnazjum i Liceum Handlowego postanowili wstąpić w szeregi TPPR... (text continues)

Również podjęto szereg uchwał, które mają na celu uczczenie zbliżającej się 31 rocznicy powstania Komsomolu. Kbr.

Pogłębiajmy przyjaźń z ZSRR

ŁĘCZYCA. W dniu 24 października br. zorganizowana została w Łęczycy w kinie „Wolność” uroczysta akademii, poświęcona pogłębianiu przyjaźni polsko-radzieckiej. Wzięli w niej liczny udział mieszkańcy Łęczycy. Na akademii przybył sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Stasiak, wicestarosta tow. Lewandowski, przewodniczący PRN-u Pawlak, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych... (text continues)

Referat o znaczeniu przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił poseł tow. Potępczak, który scharakteryzował politykę rządów sanacyjnych w stosunku do Związku Radzieckiego i omówił bliskie stosunki łączące dziś Polskę i ZSRR... (text continues)

W części artystycznej wystąpił chór liceum pedagogicznego, który wykonał 3 pieśni w języku polskim i jedną w rosyjskim. Uczniowie tego samego liceum wykonali kilka tańców ludowych oraz deklamacje... (text continues)

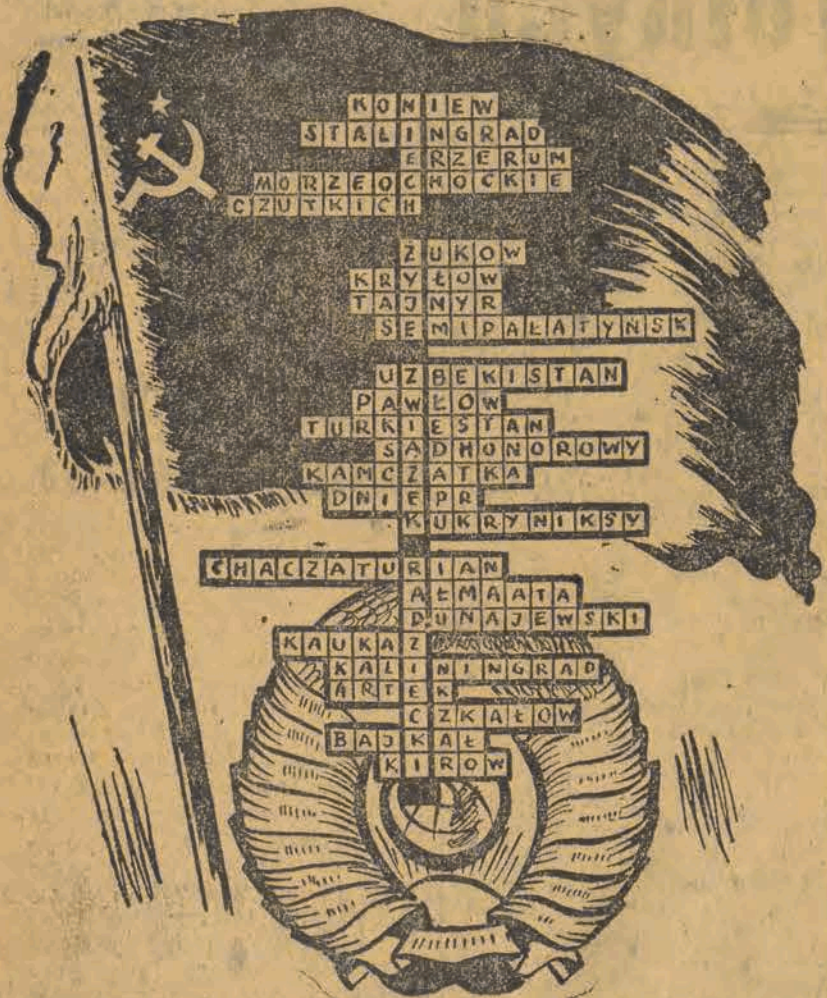
Wieloletni furman „wyjazdowy”, Pracewicz Wieruś od chwili założenia cukrowni... (text continues)

Zapytany o dzieci i radość z możliwości wykształcenia ich, przebiega również z rozmową z towarzyszem Nawrockim. Tak, jak Ceglarski, pracuje on od 1912 roku w cukrowni... (text continues)

„Dzięki stypendium Zjednoczenia mogę uczyć dzieci. Dzięki pomocy Państwa mogę dać szkołę całej piątce, a chciałbym posłać, chociaż dwójce, na wyższe uczelnie”... (text continues)

Tow. Nawrocki jest jednym z przodowników pracy i w zeszłym roku został premiiowany. Obecnie znów stanął do współzawodniczenia... (text continues)

Rozwiązanie logogryfu Nr 7



WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORTE

W Witkowicach i w Poznaniu walczą dziś dwie nasze reprezentacje piłkarskie

W dniu dzisiejszym, po zwycięskiej przegranej z Bułgarią, piłkarzy naszych czeka nowa próba — tym razem znowu dwufrontowe spotkanie z piłkarzami Czechosłowacji. W Witkowicach i Poznaniu grać będą dwa nasze zespoły w następujących składach:

W Witkowicach: Jurowicz (Boruch), Gędek, Flanek (Wolosz), Suszczyk, Parpan, Wiczorek (Duda), Alszar, Cieślak, Świczarz Patkolo, Mordarski (Baran).

W Poznaniu: Skromny (Kryśkowiak), Sobkowiak, Barwiński (Serafin), Słoma, Legutko, Skrzyński (Jabłoński II, Groński), Hogendorf, Anioła, Czapczyk, Biały, Wiśniewski (Łącz, Wojciechowski II, Trampisz).

Przeciwno naszej reprezentacji w Witkowicach Czechosłowacy wystąpią w składzie następującym: Havlicek (Jonak), Vedral (Krasnohorski), Hanke, Marko, Mencil (Koubek), Hlavacek, Pazický, Cejp, Preis, Szymanski (Traka, Svoboda II).

W Poznaniu Czechosłowacy grają w składzie:

Pavlis (Maties), Kocurek, Sloboda I (Krizan), Jajcaj, Vican, Benčeki, Benedicovic (Radimec), Kokstein, Tegelhof, Tomasz, Zdzarski Pesek (Semesy).

OPINIE...

Opinie co do tych dwóch spotkań w obydwoich obozach, to jest polskim i czechosłowackim, są następujące: Po ostatnich niepowodzeniach w spotkaniach z Bułgarią i Austrią opinia czechosłowacka nie jest nastojąca optymistycznie. Panuje ogólne przekonanie, że będziemy mocnym przeciwnikiem, któremu trzeba będzie możliwie nawet ulec... W piłkarskich kołach Czechosłowacji doskonale sobie zdają podobną sprawę z kryzysu, jaki przeżywa ich piłkarstwo, ale to jednak w niczym nie osłabiło zainteresowania meczem. Przed tygodniem już wykupiono wszystkie bilety na 35-tysięczne trybuny.

U NAS RACZEJ... OPTYMIZM

W obozie naszym co do spotkania w Poznaniu, jak również w Witkowicach, wyczuwa się dużą dozę optymizmu. Dużą rolę odgrywa tu moment psychologiczny. Nikt przecież nie wierzył w nasze zwycięstwo nad Bułgarią, a tymczasem przyszło ono na dwóch frontach — być może więc, że i dzisiaj powtórzy się ten sukces, tym bardziej, że w składzie naszej reprezentacji, która wystąpi w Witkowicach, nastąpiły b. małe zmiany tak, że właściwie będzie ona tą sa-

ma, która pokonała Bułgarię w dniu 2 października w Warszawie. Zmiany, jakie zaszły w bramce (za miast Rybickiego Jurowicz), w obronie (lewa strona) oraz na lewej pomocy i na lewym skrzydle ataku — zdaniem większości opinii, powinna nam wyjść na dobre.

CZY JUROWICZ GODNIE ZASTĄPI RYBICKIEGO?

Bramkarz Jurowicz wykazał ostatnio b. dobrą formę. W sześciu kolejnych spotkaniach ligowych tylko raz wyjmował piłkę z siatki, Rybicki natomiast popsuł sobie markę na meczu z Ruchem.

LICZYMY NA FLANKA

Na obronie zamiast Barwińskiego zagra tym razem Flanek. Flanek powrócił do formy i niewątpliwie wzmocni nam tę pozycję. W pomocy zagra Wiczorek lub Duda, najprawdopodobniej jednak wystąpi ten ostatni, co w pewnym stopniu może obniżyć wartość naszej pomocy, gdyż trójka: Suszczyk — Parpan — Wiczorek znakomicie wzmacniało nasze linie defensywne.

MAMOŚ TEŻ MA WIĘKSZOŚĆ ZA SOBĄ

A teraz napał. Tutaj Mamonia zastąpi dziś Mordarski. Mordarski według większości opinii, powinien wywalczyć się lepiej ze swego zdania od Mamonia i pozostać na stałe w naszej reprezentacyjnej jedenastce.

POZNANIACY CHYBA TEŻ NIE ZAWIODĄ

W zestawieniu składu na Poznań widoczne są koncesje na rzecz poznaniaków, jednak i ten skład nie spotyka się z ostrą krytyką głosu ludu. Większość opinii wierzy w zwycięstwo i ambicje poznaniaków i jest przeświadczona, że na nich się nie zawiedzie.

Dziś o godzinie 17.15

Pływacy Śląska walczą z pływakami Łodzi

Choć amatorzy piłki nożnej i boksu będą dziś mogli przeżywać niepoślednie emocje, nie należy również zapominać o spotkaniu pływackim Śląsk — Łódź. Zawodnicy śląscy znajdują się już od wczoraj w Łodzi i na basenie Ogólna będącymi świadkami szeregu pięknych wyścigów.

Do ostatka niepewny był udział Bońskiego i Dobrowolskiego, z których pierwszy miał kłopoty z migda-

A TERAZ „DOROST”

Na zakończenie warto jeszcze kilka słów poświęcić trzeciemu meczowi, który rozegra między sobą „dorost” CSR i Polski. Tutaj nie należy oczekiwać wielkich sukcesów. Forma naszych juniorów pozostawia podobno dużo do życzenia, tak przynajmniej zaobserwowano na meczach sparingowych. Pociężyć możemy się tylko tym, że i forma juniorów czechosłowackich nie jest podobno najlepsza.

W Farhu Poniatowskiego Maszerują dziś Gwardziści i Włókniarze

Dzisiaj, o godz. 8.30 w Parku Poniatowskiego ZS „Gwardia” organizuje marsze jesienne dla swych członków. Marsze poprzedzi złożenie wieńca przed „Pomnikiem Wdzięczności”.

W marszach wzięnie udział około 800 zawodników.

Podobne marsze organizuje dzisiaj o godz. 9 (również w Parku Poniatowskiego) ZS Włókniarz. I tutaj należy się spodziewać dużej liczby starających.

UWAGA miłośnicy boksu!

Ze względu na mecz piłkarski „17 Listopada—Tirana” — Łódź, mecz piścierski Gwardia (Gdańsk) — ŁKS Włókniarz rozpocznie się punktualnie o godz. 11-ej.

Zamiast Marcinkowskiego wystąpi dzisiaj Jędrzejczyk.

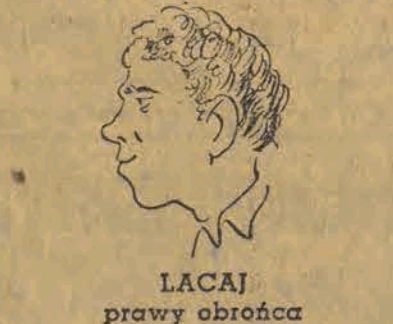
Piłkarze albańscy zwiedzali wczoraj Łódź



JARECI — prawy łącznik, QEMOL VOGLI — bramkarz



BOZILI — środek pomocy, LORO BORICI — środek ataku



LACAJ — prawy obrońca

Wczorajszy dzień piłkarze albańscy spędzili na zwiedzaniu naszego miasta. Na stadionie ŁKS Włókniarz odbyli lekki trening. Goście czują się na ogół dobrze i są zadowoleni z boiska. Początkowo obawiali się, że trudno będzie się im przyzwyczaić do... trawy, gdy jednak zobaczyli boisko ŁKS Włókniarz, humor im się poprawił.

— Czym mniej trawy, tym dla nas lepiej — mówili. Przyzwyczajeni jesteśmy do boisk ziemnych, twardych.

Z tego, cośmy zaobserwowali, goście pokazują nam grę szybką, opartą na dobrej szkole.

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.	
Telefony:	215-14
Redaktor naczelny	215-23
Zastępca red. naczelnego	215-26
Sekretarz odpowiedzialny	215-26
Dział partyjny	215-26
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ścianowych	215-42
Dział mutacji	215-25
Dział miejski i sportowy	215-21
Dział ogólny	215-11
Dział ekonomiczny	215-11
Dział fabryczny	215-19
Dział rolny	215-31
Redakcja nocna	173-8
Kolportaż	173-81
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 215-22	
Administracja	209-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 85, tel. 111-56 i 114-75	
Wydawnictwo „Prasa”	
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 84, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 205-65.	

D-05498

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 dramat Juliusza Słowackiego pt. „Maria Stuart” w nowej inscenizacji Iwo Galla, z ilustracją muzyczną Waldemara Maciszewskiego.
W poniedziałek, dnia 31 października 1949 r., o godz. 19.15 dramat Juliusza Słowackiego pt. „Maria Stuart”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Bliznińskiego, z udziałem A. Dymyś, P. Relewicza-Ziembinskiej, W. Waltera, W. Ziembinskiego i innych.
Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

TEATR „OSA”
Traugutta 1, tel. 272-70
Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr”.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Jaracza 2
30 października o godzinie 19.30 „W noc zimową” Sz. Diamanta.

„LUTNIA”
Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.

W poniedziałki nieświęteczne teatr nieczynny.
TEATR LALEK „ARLEKIN”
Codziennie o godz. 17 min. 15 w-dowodisko masek i lalek p. t. „WESOŁA MASKARADA”. W niedziele i święta dwa widowiska: godz. 15 min. 15 : 17 min. 15. W poniedziałki teatr nieczynny.

CYRK NR 1
(Plac Leonarda) pod dyr. Din-Donna
Codziennie o godzinie 19.30, w sobotę o godz. 16 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

KINA

ADRIA (Stalina 1) — „Dziubars”
godz. 16, 18, 20, poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młod.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Życie dla nauki” — godz. 16, 18, 20, 21, poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młodzieży

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Dni i noce” — godz. 14, 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 46” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2-4) — „Dziubars”
godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, poranek 9.30, 11.30 — film dozwolony dla młodzieży

MUZA (Pabianicka 173) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20, poranek 9, 11 — film dozwolony dla młod.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Życie dla nauki” — godz. 15.30, 18, 20.30, poranek godz. 9, 11.30 — film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOSNIE — „Pan Nowak”
godz. 16, 18, 20, poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młod.

ROBOTNIK (Kilińskiego 173) — „Włcze doly” — godz. 13, 15, 30, 18, 20.30 — film dozw. dla młod.

ROMA (Rzgowska 84) — „Zakazane piosenki” — godz. 16, 18, 20, poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY (Kilińskiego 123)

„Piętnastoletni kapitan” — godz. 14 dla młodzieży, godz. 16, 18, 20 — „Muzyka i miłość” — film dozwolony dla młodzieży

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Świat się śmieje” — godz. 14, 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży

TECZA (Piotrkowska 108) — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młodzieży

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Spotkanie nad Łabą” — godzina 16.30, 18.30, 20.30, poranek godz. 10, 12 — film dozwol. dla młod.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Potępieńcy” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młodzieży

ZACHETA (Zgierska 26) — „Harry Smith odkrywa Amerykę” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, poranek godz. 9, 11 — film dozwolony dla młodzieży

WISLA (Daszyńskiego 1) — Kino nieczynne z powodu remontu.

RADIO

NIEDZIELA 30 PAŹDZIERNIKA
13.00 Gawęda przyrodnicza. 13.15 „Niedziela na wsi”. 14.00 „U naszych twórców”. 14.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 14.40 „Pan Tadeusz” A. Mickiewicza (36). 15.00 „Piotrus-Paś” — słuchowisko wg Barrie dla świetlic dziecięcych. 15.45 Dziennik popołudniowy. 16.00 Transmisja meczu międzypaństwowego Czechosłowacja — Polska. 16.50 „Na sze chóry śpiewają”. 17.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. Wyk.: Orkiestra p. dyr. O. Straszynskiego, A. Bołchow ska i M. Słaski — śpiew, przy fortep. Fr. Leszczyńska. 18.00 „Stalingrad” — słuchowisko p.iera Ł. Kobryńskiego. 19.00 S. Prokofiew — Sonata Nr 2 D-dur. 19.25 Muzyka. 19.30 Reportaż z międzyszkolnych popisów artystycznych. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.40 (Ł) Humoreska Sawickiego i Prywałowa pt. „Jak się robi karierę”. 21.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. zespołu instrumentalnego. 21.40 Wiadomości sportowe z całej Polski. 21.58 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 (Ł) Muzyka. 22.18 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro. 22.20 Muzyka taneczna — gra orkiestra PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Rosyjska muzyka symfoniczna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

W. Ażiew

Daleko od Moskwy

Batmanow i Zalkind roześmieli się serdecznie. Śmiał się również i Rogow. Dobrą chwilę szła po drutach od Nowińska do wyspy fala śmiechu. — Dobre naczelnik się śmieje. Z całej duszy. Rozśmieszyle wszystkie. Umara — weselo powędził Karpow.
No, zobaczmy, Umara Mahomet, czy nie będziecie musieli oddać sztandaru. Mnie jest wszystko jedno, nie posiadam go i tak, ale wam oczywiście będzie przykro — powiedział dobrodusznemu Wasyli Maksymowicz, a Aleksy wyobraził sobie doskonale, że właśnie w tej chwili naczelnik zrobił oko do Zalkinda. — A zatem umówmy się, przyjaciele: kto doprowadzi sprawę do końca, niechaj natychmiast telefonuje, a następnie wyśle telegram. Beridze, jak zwykle — będzie arbitrem i odpowiada za zgodność podanej przez was wiadomości. Obecnie, Jerzy Dawidowicz, chociaż trudno jest się rozdzielić, proszę abyście zechcieli osobście kierować próbami u Filimonowa oraz Kowszowa.

Sportowcy ze wsi Różyce wzywają do współzawodnictwa

Młodzież wiejska zrzeszona w Łódzkiej Związku Sportowym w Różyce zobowiązuje się wykonać następujące prace z okazji zbliżającego się zjednoczenia Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego:

1. Wykończenie świetlicy gromadzkiej.
2. Radiofonizacja świetlicy.
3. Zakolektowanie biblioteki.
4. Prowadzenie listy członków węg.
5. Zakolektowanie kółka samokształceniowego.
6. Zorganizowanie 6-ciu prelekcji na temat: „Ruch chłopski w walce o socjalizm”.
7. Wykończenie boiska do koszykówki, siatkówki i skoczni uniwersalnej.
8. Zorganizowanie kilku wykładów z dziedziny wychowania fizycznego i sportu dla młodzieży uczęszczającej do miejscowej szkoły podstawowej.

Łódzki Związek Sportowy w Różyce wzywa wszystkie LZS-y i Kółka ZMP,owskie na terenie województwa łódzkiego do podjęcia podobnych zobowiązań drogą współzawodnictwa, dając tym wyraz swego wyrobienia politycznego o partego na zdrowych zasadach Marksizmu-Leninizmu.
Niech żyje Polski Rewolucyjny Ruch Chłopski!
Niech żyje Prezydent RP. Bolesław Bierut!
Niech żyją Kwasy Demokracji Ludowej ze Związkiem Radzieckim — ostoją polkoju na czele.
(następują podpisy)

— Oczywiście — zgodził się Beridze. — Proszę się nie obawiać, wszystko będzie należycie zrobione.
— Wydaje mi się, towarzysze, że nie zupełnie zdajecie sobie sprawę ze znaczenia i ważności nadchodzącego dnia — wtrącił Zalkind; poprzez przewody wyczuwało się jego podniecenie. — Kowszow i Filimonow obchodzą dziś nie tylko zwykłe zakończenie robót. U nich odbędzie się próba uruchomienia pierwszych, zupełnie ukończonych części rurociągu. Wszak to oznacza nową epokę w budowie! I od powodzenia tych prób zależy bardzo bardzo wiele.
— I proszę jeszcze wziąć pod uwagę, dodał Batmanow — że tymi doświadczeniami interesują się Rubieżanki oraz Moskwa.
— Nie zawiodę — zapewnił Rogow z wyspy. — Ręczę za nich.
— Na psa urok! — krzyknął Zalkind. — Nie życzymy dobrej nocy, gdyż już prawie przeszła, ale nadchodzi niespokojny poranek. Życzymy wam wszystkim największego powodzenia.
Kowszow nadal omawiał z Grubskim i Karpowem szczegóły, dotyczące mających odbyć się prób. Umara

dawno już mógł udać się na spoczynek, ale przejęty przygotowaniami, siedział patrzając pilnie na jednego i drugiego, chwytając każde słowo.
— Halo, Jerzy Dawidowiczu! — znowu przemówił Batmanow. — Natychmiast po zakończeniu prób, połóżcie Filimonowa spać Termin — dwadzieścia cztery godziny. Do Kowszowa zaś proszę przydzielić piastunkę, ażeby karmila go łyżeczką.
— To mi się podoba — przytaknął Rogow. — A ja martwię się, żeby tylko przyjaciel nie zmarł z wyczerpania. Z kim przystąpię do współzawodnictwa?
— Nie przerywaj, lecz wysłuchaj do końca — mówił Batmanow. — Postaraj się, Jerzy Dawidowiczu, odwiedź Rogowa, gdyż podejrzewam, że je i śpi ponad wszelką normę.
— I ja mam takie podejrzenie! — wykrzyknął Aleksy. — Utył, jak pasza, ten tajsński książe.
Droży sąsiedzi! Ponieważ jutro jest coś w rodzaju święta, zapraszam was do siebie na wyspę — powiedział Rogow zupełnie na serio — wspaniale was ugostzę, wszystkim, czym tylko wyspa jest bogata.